

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
wtorek

7 października
1947 r.

Rok III
Nr 275
(825)

Z pobytu Marszałka Żymierskiego w Łodzi



Marszałek Rola-Żymierski pasuje na oficera cewła Szkoły Instruktorów Sanitarnych w Łodzi.



Fragment defilady.

Od 10-go października br.

OBNIZKA CEN wyrobów przemysłu państwowego

WARSZAWA 6.10. (PAP) — Minister Przemysłu i Handlu wydał w dniu 6 października br. zarządzenie w sprawie obniżki obowiązujących cen na artykuły przemysłowe, wytwarzane przez przemysł państwowy. Zarządzenie, które wchodzi w życie z dniem 10 października br., obejmuje znaczną ilość artykułów

masowego spożycia ludności miejskiej i wiejskiej.

Obniżono poważnie ceny niektórych artykułów włókienniczych, w tym wełnę 50 i 60 procentową o 15 proc. Pewne ceny przetworów przemysłu papierniczego zostały obniżone w granicach od 9 do 14 proc. Obniżono ceny niektórych gatunków skóry podeszwy oraz galanterii skórzaną o 5 proc. oraz ceny obuwia tekstylnego również o 5 proc. Ceny butów gumowych, kałoszy, i śniegowców zostały obniżone o 15 proc., a ceny opon i detek rowerowych o 12 proc.

Obniżka cen wprowadzona zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu dnia 6 października 1947 r. stanowi dalszy krok w realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 23 maja 1947 r. zakazującej podwyższania cen na artykuły masowego spożycia, wytwarzane przez przemysł państwowy. Jest ona kolejnym etapem planowanych przez Rząd posunięć organizacyjnych i ekonomicznych i niewątpliwie przyczyni się do dalszej stabilizacji życia gospodarczego w kraju.

Najwyższą obniżkę zastosowano do cen mebli i urządzeń domowych. Ceny mebli z drzewa o 20 proc., mebli stalowych o 14 proc., pewnych gatunków naczyń emalowanych o 8-10 proc., porcelany i fajansu od 15-30 proc. oraz ceny wyrobów nożowniczych o 10 proc.

Dla wsi poza obniżką cen artykułów włókienniczych, skóry, butów, kałoszy gumowych i naczyń, największe znaczenie posiada 10-procentowa obniżka cen maszyn rolniczych, 20 procentowa obniżka części do maszyn rolniczych, obniżka cen łopatek, szpadli i czarnych narzędzi o 10 proc. i rowerów o 15 proc.

W CAŁYM KRAJU — LEPSZY CHLEB z mąki 80-cio procentowej

WARSZAWA, 6.10 (PAP) — W związku ze zmianą norm przemiatu Ministerstwo Aprowizacji komunikuje, że już w bież. tygodniu piekarnie całego kraju rozpoczną wypiek chleba kartkowego z mąki o przemiale 80 proc. Do mąki żytniej dodawane będą przejściowo nieznaczne ilości mąki sojowej i kukurydzianej w ilości do 5 proc. Dodatek ten podniesie zawartość tłuszczu i innych odżywczych składników w chlebie. Do czasu wyczerpania się zapasu mąki o dotychczasowej formie przemiału, niektóre województwa otrzymywać będą przez jakiś czas chleb ciemniejszy.

Posel Przyboś przyjechał do Szwajcarii

BERNO, 6.10 (PAP). Nowomiłowany poseł R.P. w Szwajcarii minister pełnomocny Julian Przyboś przyjechał w poniedziałek do Berna dla objęcia placówki.

Są zabić w rozruchach wyborczych w Kolumbii

NOWY JORK, 6.10 (PAP). Z Bogoty donoszą, że z powodu rozruchów, wynikłych w czasie wczorajszych wyborów samorządowych w Kolumbii, 6 osób poniosło śmierć. Liberalowie uzyskali 650 mandatów, konserwatyści — 150.

Pożar ładunku węgla na statku amerykańskim

LONDYN, 6.10 (PAP). Na statku amerykańskim „Henry M. Rice” o wyporności 7 tysięcy ton, wiozącym ładunek węgla do Szwecji, wybuchł pożar. Z Southampton statek skierowano do Hull, gdzie węgiel zostanie wyładowany, by umożliwić strażnicy ogniowej opanowanie pożaru.

Dalszy nacisk Ameryki na Włochy

RZYM, 6.10 (PAP). Do Rzymu przybyła grupa 20 członków Kongresu amerykańskiego odbywających podróż informacyjną po państwach europejskich. Przedstawiciele Kongresu USA zostali przyjęci przez premiera de Gasperi'ego.

Nowy statek polski

SZCZECIN, 6.10 (PAP) — W ramach reparacji wojennych władze polskie przejęły od władz radzieckich dawny statek niemiecki „Mecelenburg” obecnie „Turgienlew”. Statek ten przed wojną służył jako prom kolejowy do przewozu pociągów ze Strałowa (Sosnitz) do portu na wyspie Rugii.

10 dkg. chleba dziennie w Hiszpanii gen. Franco

PARYŻ, 6.10 (PAP). Jak donoszą z Madrytu, dzienna racja chleba na kartki została obniżona w Hiszpanii na 150 i 100 gramów zależnie od kategorii pracowników. Hiszpania frankistowska jest więc państwem, w którym racja chleba jest najniższa na świecie.

Brak mężczyzn w strefie brytyjskiej Niemiec

BERLIN, 6.10 (PAP). Jak wynika z ostatniego spisu ludności, przeprowadzonego w brytyjskiej strefie okupacji Niemiec — na tysiąc mężczyzn przypada 1.600 kobiet w wieku, nadającym się do małżeństwa.

Zamach bombowy na Ramadiera

Premier Francji był po za swym domem w Decazeville, — miejscem wybuchu

PARYŻ, 6.10 (PAP). W poniedziałek rozeszła się wiadomość o niedanym zamachu na dom premiera Ramadier w Decazeville, mieście

którego premier jest jednocześnie burmistrzem i gdzie właśnie przebywał.

Prezydium Rady Ministrów stwierdza, że istotnie w niedzielę o godzinie 22 m. 30 w ogrodzie przed domem premiera w Decazeville eksplozją dołwał przyrząd wybuchowy, określany jako „detonator”. Jednakże stało się to już po opuszczeniu miasta przez premiera Ramadier. Wybuch nie pociągnął za sobą żadnych szkód ani ofiar. Jak wynika z dalszych informacji, premier bawił w niedzielę w Decazeville w związku z samorządową kampanią wyborczą, lecz wyjechał z tego miasta na kilka godzin przed wypadkiem. Sprawy dotychczas nie ujęto. Policja prowadzi dochodzenia.

Prasa francuska ogłosiła wiadomość na ten temat pod sensacyjnymi tytułami komentując wypadek w Decazeville jako „atak na Ramadier”. Ze strony rządowej oświadczone jednak, że incydent mocno przesadzono i że nie ma on znaczenia politycznego.

Projekt „Postępowych Obywateli Ameryki”:

POMOC bez zobowiązań politycznych

Światowy Fundusz Odbudowy w ramach ONZ — miałby zastąpić plan Marshalla

NOWY JORK, 6.10 (PAP) — Kozył do utworzenia Światowego Funduszu Odbudowy w ramach ONZ dla udzielania pomocy bez wszelkich zobowiązań politycznych. Fundusz ten miałby zastąpić plan Marshalla, który — zdaniem auto-

row projektu — posiada te same zalety jak ubezpieczenia, co doktryna Trumana.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat poddaje ostrej krytyce amerykańskie plany odbudowy przemysłu Zagłębia Ruhry, domagające się na tymczasowego jego umiędzynarodowienia dla dobra wszystkich krajów europejskich z zupełnym wyłączeniem wpływów karteli międzynarodowych.

Do chwili powołania przez ONZ odpowiedniego aparatu funduszu międzynarodowego, Stany Zjednoczone — zdaniem autorów powyższego projektu — winny udostępnić swe zasoby wszystkim krajom europejskim, znajdującym się w potrzebie, bez względu na ich zabarwienie polityczne.

Samochód stoczył się w przepaść — 8 zabitych, 11 rannych w katastrofie pod Salerno

RZYM, 6.10 (PAP). Na szosie wiodącej z Amalfi do Salerno, wydarzyła się w niedzielę straszliwa katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą śmierć 8 ludzi, 11 osób odniosło rany, 3 osoby dotychczas

nie zostały odnalezione. Autobus, wiozący 22 pasażerów, z nieznanymi powodami stoczył się z wysokości przeszło 150 mtr. w przepaść, rozbijając się doszczętnie.

Izolowanie 3 milionów Egipcjan

z delty Nilu od reszty świata. Samoloty rozsypują proszek DDT na muchy, roznoszące zarazki cholery

LONDYN, 6.10. (PAP). Z Kairu donoszą, że epidemia cholery objęła całą wschodnią część delty Nilu. Obszar ten, posiadający przeszło 3 miliony ludności, izolowano od reszty kraju i świata.

Dotychczas naliczono ogółem 373 wypadki śmierci. Władze sanitarne czynią wysiłki, by uratować przed epidemią sam Kair. Jednakże w

przebiegu czterech dni w Kairze zmarło 10 osób, chociaż stolicy nie uznano jeszcze oficjalnie za teren dotknięty epidemią.

W poniedziałek samoloty egipskie rozrzuciły nad Kairem proszek DDT celem zniszczenia much, które przyczyniają się do rozszerzenia epidemii.

Mac Cloy u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 6.10 (PAP). Dnia 6 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audyencji w Prezydium Rady Ministrów prezesa Międzynarodowego Banku Odbudowy p. Mac Cloy'a, któremu towarzyszył minister skarbu Dąbrowski, polski radca finansowy w Waszyngtonie — mł. Żółtowski i dyrektor Międzynarodowego Banku Odbudowy Barański.

Codziennie 500 zł. do wygrania Konkurs dla młodzieży rozpoczął się

Już w dniu wczorajszym Redakcję naszą odwiedziło licznie uczestnicy konkursu premiowego, składając koperty, wypełnione wycinkami tytułów „Dziennik Łódzki”.

Nie wszyscy jednak Czytelnicy zrozumieli dokładnie, na czym konkurs polega. Oto jeden przyniósł tytuły z różnych dat, inny zebrał po prostu tytuły z różnych artykułów, umieszczonych w naszym piśmie.

Wymagamy dokładnego stosowania się do warunków.

A więc:

Ważne są tylko i jedynie napisy tytułowe „Dziennik Łódzki” wycięte wraz z datą z górnej części pierwszej strony gazety.

Codzienną nagrodę w wysokości

500 zł wygra ten, kto prześle największą ilość napisów „Dziennik Łódzki” z tego samego dnia, np. 30 tytułów z dnia 5 bm., czy 20 z dnia 6 bm. itd.

Przyznanie premii odbędzie się dopiero po 3 dniach, to znaczy, że konkurs z dnia 5-go rozstrzygnięty zostanie 8-go, z dnia 6-go — 9-go. W ciągu tych 3 dni można doreczać tytuły z ubiegłych dat.

Więc pamiętajcie: w kopercie mają się znajdować napisy tytułowe „Dziennik Łódzki”, wycięte z góry pierwszej strony numeru. Codzienną nagrodę w wysokości 500 zł wygra ten, kto nadeśle największą ilość tytułów jednej daty, niewcześniejszej jednak niż z 5-go bm.

Dziś przyjmujemy wycinki z 5-go, 6-go i 7-go października.

Przed rekonstrukcją rządu brytyjskiego

Francja walczy o Saarę — Amerykanie nie znają Europy

Anglia szuka wyjścia z impasu gospodarczego

Wzrost cen w Ameryce — Jawną ingerencja USA w Grecji

Wielką sensację w kołach politycznych Londynu wywołały pogłoski o dalszych, spodziewanych jeszcze w tym tygodniu zmianach w gabinecie brytyjskim. Między innymi wymienia się, że dotychczasowy minister obrony narodowej Alexander ma ustąpić, a na jego miejsce przewidziany jest dotychczasowy minister aprowizacji Strachey.

Poza zmianami na stanowiskach ministrów resortów: zdrowia, opatu, i energetyki, brytyjskiej Wspólnoty Narodów, planowania, transportu i lorda pieczęci, — spodziewane są liczne przesunięcia na innych, wysokich stanowiskach rządowych.

Zamierzona rekonstrukcja rządu brytyjskiego zbiega się z wystąpieniem Churchilla, który na zjeździe konserwatystów w Brighton zaatakował rząd Partii Pracy za rzekome dążenie do zniweczenia swobód obywatelskich i wezwał swych zwolenników do przygotowania się do wyborów, gdyż, — jego zdaniem, — trudności gospodarcze, z jakimi boryka się W. Brytania, dadzą się usunąć w wypadku wyboru nowego parlamentu. — Poza tym Churchill opowiedział się w dziedzinie polityki zagranicznej za ścisłym porozumieniem ze Stanami Zjednoczonymi.

5 października br. zaczęły się na terenie Saary wybory 50 delegatów do parlamentu krajowego, który ma między innymi decydować o przyszłym ustroju i polityce w Zagłębiu. Projekt statutu przewiduje połączenie gospodarcze Saary z Francją. Reprezentacja interesów Zagłębia, przepisy celne i walutowe mają według tego projektu przejść na Francję.

W razie uchwalenia projektu statutu, nastąpiło by oderwanie Saary od Niemiec.

Partie polityczne niemieckie przeciwdziałają projektowi francuskiemu.

Charakterystyczne wypowiedzi Amerykan o Europie i o Niemczech w szczególności przyniosły depesze sobotnie. John Taber, przewodniczący komisji budżetowej Izby Reprezentantów USA po odbyciu podróży po Europie oświadczył, że niepotrzebna jest pomoc dla Europy, gdyż wszędzie rzekomo panuje... dobrobyt i nigdzie nie natrafia na ślady nieszczęść, a mieszkańcy Europy są jeniwi. Oświadczenie to przyjęło w Europie ze zrozumiałym oburzeniem.

Mrs. Levis Brown, prezes koncernu John Manville Corporation wrócił z podróży po Niemczech i na posiedzeniu Izby Handlowej w Nowym Jorku oświadczył, że obowiązkiem (!) Stanów Zjednoczonych jest pomoc dla Niemiec i to nie byle jaka, gdyż na okres 5 lat USA asygnować powinny aż 2 miliardy dolarów. Poza tym cała produkcja węgla niemieckiego miała by pozostać do dyspozycji przemysłu niemieckiego, zaś rolę eksportera węgla z Europy miałyby objąć W. Brytania.

Dziwnym się wydaje twierdzenie prasy nowojorskiej, jakoby zamierzenia Levisa Browna aprobował gen. Clay. Obie wypowiedzi są do wodem, że Amerykanie nie znają Europy, a w szczególności Niemiec.

25 LISTOPADA br. zbierze się Rada Ministrów Wielkiej Czwórki.

a 6 listopada przypada otwarcie obrad zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw. Obydwie konferencje — w Londynie.

AMERYKAŃSKI min. skarbu Snyder oświadczył, że nie należy oczekiwać zwolnienia 400 miliardów dolarów, należnych W. Brytanii z tytułu reszty pożyczki amerykańskiej, motywując oświadczenie swoje w ten sposób, że sytuacja W. Brytanii nie jest tak beznadziejna, jak by to wynikało z meldunków.

Anglicy zrozumieli, że o własnych siłach będą musieli przetrwać najtrudniejszy okres kryzysu. Z dniem 6 października weszła w życie ustawa o kierowaniu do pracy sił roboczych. Wszyscy mężczyźni od 18 do 51 lat, a kobiety od 18 do 41 lat — podlegają obowiązkomu pracy, zatrudnienie będą mogli uzyskać tylko za pośrednictwem brytyjskiego ministerstwa pracy. W praktyce oznacza

to, że robotnik będzie musiał przyjąć takie zajęcia, do jakiego zostanie skierowany. Skierowania obejmują tylko przemysł, uważany za podstawowy. Wszystkie inne dziedziny pracy, nie uznane za niezbędne, z przydziału robotników nie korzystają; produkcja tych zakładów zostanie z biegiem czasu wyszczuplana, gdyż ministerstwo zaopatrzenia nie jest w stanie dostarczyć surowców.

WIADOMOŚCI, napływające z Ameryki, dotyczące urodzajów, są często ze sobą sprzeczne. — Apel prezydenta Trumana, wzywający Amerykan do podjęcia akcji dobrowolnego oszczędzania żywności, wywołał ten skutek, że cena pszenicy podskoczyła o 7 centów do nienotowanego dotychczas poziomu 2 dolarów i 91 centów za buszel. Koszty utrzymania znacznie wzrosły, np. mleko zdrożało o 30 procent, a ceny niektórych artykułów nawet więcej.

PARADOKSALNA sytuacja wytworzyła się we Francji. Kraj ten,

jak wiadomo, cierpi wielki niedostatek żywności. Mimo to depesze przyniosły wiadomość o wywożeniu cukru, kartofli i innych środków żywności do Niemiec. Energiczna akcja protestacyjna robotników w Verdun, niestety, nie znalazła zrozumienia u władz. Żywność dostali Niemcy.

JAWNA ingerencja Stanów Zjednoczonych w wojnie domowej w Grecji znalazła jeszcze jedno potwierdzenie w obradach między królem Pawłem greckim, szefem amerykańskiego wywiadu gen. Chamberlinem i ambasadorem amerykańskim w Grecji Mac Eaghem. Ameryka domaga się zmian w naczelnym dowództwie armii greckiej, a to celem „energiczniejszej walki z powstańcami”.

RZĄD węgierski postanowił pozabawić obywatelstwa b. premiera Węgier Ferencza Nagya i b. przywódcę partii „wolnościowej” Deszo Sulycę, którzy zbiegli za granicę. Poza tym wezwano b. przewodniczącego zgromadzenia narodowego Belę Varga do powrotu z Austrii do Węgier.

W. G.

Po narodzie 9-ciu partii

W sprawie narady kilku partii komunistycznych, o której informacje podaliśmy w numerze niedzielnym, dotychczas zabrakło głos dwa pisma: „Głos Ludu” i „Kurier Codzienny”.

„Głos Ludu” stwierdza, że w ostatnich latach rewolucyjny odłam ruchu robotniczego działał bez łączności międzynarodowej.

„Brak łączności międzynarodowej utrudniał ostatnio w poważnym stopniu rozwój naszej pracy. Utrudnia ją szczególnie działając w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, w sytuacji, grożącej poważnym niebezpieczeństwem naszym narodom, klasie robotniczej świata, demokracji światowej”.

Mianowicie: „Na horyzoncie światowym za rysowuje się groźny cień: panowie giełdy nowojorskiej chcą sięgnąć po panowanie nad światem. W brutalnej eksploatacji na rodów Europy i całej kuli ziemskiej usiłują znaleźć ratunek przed kryzysem gospodarczym, który w sposób nieunikniony zbliża się do Stanów”.

W tej sytuacji narody muszą bronić swej niepodległości i suwerenności narodowej, a klasa robotnicza swych zdobyczy politycznych i gospodarczych. Wszyscy muszą bronić pokoju. Oto przyczyna, dla której — jak wyjaśnia „Głos Ludu” —

„Partie klasy robotniczej, partie komunistyczne muszą zjednoczyć swe wysiłki, aby wysunąć się na czoło narodów Europy w ich walce w obronie pokoju światła i własnej suwerenności. Skupienie sił partii komunistycznych — to pierwszy warunek skutecznej obrony pokoju”.

Niepodległość i bezpieczeństwo Polski związane są nierozdzielnie z zachowaniem suwerenności narodów europejskich i zabezpieczeniem pokoju świata.

PPR biorąc udział w porozumieniu partii komunistycznych, dążyła w interesie narodu polskiego. Pomagając swe sile przez udział w mobilizacji klasy robotniczej Europy dla obrony pokoju i wolności, PPR kroczyć będzie dalej drogą nakreśloną od chwili jej powstania, „polską drogą” demokracji ludowej.

„Kurier Codzienny” zamieścił w wiad. z sekretarzem generalnym Stronnictwa Demokratycznego wiceministrem Chajnem.

„Porozumienie partii komunistycznych — oświadczył wice-min. Chajm — oceniam jako wydarzenie wielkiej wagi. Dopatruję się w nim dwóch zasadniczych elementów. Pierwszy to wzmocnienie sprawy pokoju światowego, mobilizacja i koordynacja sił demokratycznych, dążących do zachowania pokoju. Drugi to wzmocnienie czynnika suwerenności państwowej i narodowej krajów Europy”.

Przemówienie radiowe Trumana i Marshalla

Ograniczenia żywnościowe w Ameryce

na rzecz Europy — Marshall stwierdza, że pomoc żywnościowa odgrywa ważną rolę w polityce zagranicznej USA!



NOWY JORK, 6.10 (PAP). W ramach zainicjowanej przez siebie kampanii „oszczędzania żywności na rzecz Europy” prezydent Truman w przemówieniu radiowym, wygłoszonym w nocy z 5 na 6 października, wezwał naród amerykański, aby we wtorki wstrzymywał się od jedzenia mięsa, a w czwartki — od spożywania drobiu i jaj.

Prezydent zapowiedział, iż rząd amerykański domagać się będzie od giełd zbożowych, by wpłynęły na ograniczenie transakcji spekulacyjnych przez zwiększenie opłat z tytułu zawartych umów co najmniej o jedną trzecią. Jeśli nie da to wyników, rząd zdecydował się na ograniczenie wysokości transakcji. Truman zaapelował wreszcie do właścicieli wszystkich restauracji i jadłodajni, aby podawał pieczywo i ma sło tylko na żądanie. W końcu prezydent oświadczył, że walka o oszczędzanie żywności w Stanach Zjednoczonych jest walka o uratowanie własnego dobrobytu.

NOWY JORK, 6.10 (PAP). W ramach akcji oszczędnościowej, zainicjowanej przez prezydenta Trumana, amerykański minister spr. zagr. Marshall wygłosił w nocy z niedzieli na poniedziałek przemówienie radiowe, w którym wezwał naród amerykański do zmniejszenia spożycia wewnętrznego, celem przyjęcia z pomocą żywnościową w Europie. Marshall zaznaczył w swym przemówie-

BUTTERFLY??

Szef sztabu Turcji jedzie do Eisenhowera

— W drodze powrotnej będzie gościem marsz. Montgomery

LONDYN, 6.10 (PAP). Szef tureckiego sztabu generalnego, gen. Salih Omurtak w asyście 14 współpracowników — przybył dziś do Londynu w drodze do Stanów Zjednoczonych, dokąd udaje się na za-

prośbienie szefa sztabu amerykańskich sił zbrojnych gen. Eisenhowera. Po 3 tygodniowym pobycie w USA gen. Omurtak wyjedzie do Anglii jako gość marszałka Montgomery.

Gubernator Saary zadowolony z wyborów

Zgromadzenie Ustawodawcze zbierze się za tydzień

BERLIN, 6.10. (PAP) — Zgromadzenie ustawodawcze, któremu be-

dzie przedstawiony projekt konstytucji Zagłębia Saary, ma zebrać się w ciągu 8 dni od daty wyborów.

ZSRR pomaga Egipcjom w zwalczaniu cholery

MOSKWA, 6.10. (PAP). Jak donosi radio moskiewskie, Zw. Radziecki w odpowiedzi na apel rządu egipskiego o pomoc w zwalczaniu epidemii cholery, zgodził się dostarczyć Egipcjom bezpłatnie milion szpilek antycholetrycznych.

Na podstawie tymczasowych wyników, skład Zgromadzenia będzie następujący: partia chrześcijańskoludowa — 28 mandatów, socjal-demokracja — 17, demokracja — 3, ko-

muniści — 2 mandaty.

Pułkownik Grandval, gubernator francuski Zagłębia Saary, oznajmił w niedzielę wieczorem, że jest zadowolony z wyników wyborów, „wykazujących wzrastające pragnienie mieszkańców Zagłębia Saary poparcia projektu konstytucji, opartej na gospodarcej unii Zagłębia Saary z Francją”.

Kampania cukrownicza rozpoczęta

WARSZAWA, 6.10 (PAP) — W dniu 4 bm. ruszyła pierwsza cukro-

wnia Lublin, rozpoczynając produkcję cukru i rafinady. Jest jedną z największych cukrowni polskich o zdolności przerobu 13 tys. q. buraków. Produkcja tej fabryki obliczona jest na okres 2-miesięczny da ok. 120 q. cukru.

Niemcy wysadzili prochownię, rozbijając atom

w Alcalá de Henares — a represje spotykają republikanów hiszpańskich

PARYŻ, 6.10 (PAP). Republikańska prasa hiszpańska zwraca uwagę na nową prowokację Franco, mającą służyć za pretekst do bezwzględnej akcji przeciw powstańcom. Po wybuchu prochowni w Alcalá de Henares, spowodowanym doświadczeniami uczonych niemieckich nad energią atomową, władze frankistowskie aresztowały murarza, zatrudnionego przy konstrukcji prochowni pod zarzutem sabotażu. Zatrzymanemu zarzuca się ponadto przynależność do hiszpańskiej partii komunistycznej.

Koła republikańskie w Hiszpanii przypominają pożar Reichstagu, pod-

kreślając, że podejście do prochowni w Henares było niemożliwe z powodu

W styczniu 48 r. Birma uzyska niepodległość

LONDYN, 6.10 (PAP). Jak donoszą z Rangunu rząd tamtejszy ustalił prowizorycznie, że w styczniu 1948 r. nastąpi przekazanie władzy przez W. Brytanię i proklamowanie niepodległości Birmy. W miarodajnych kołach londyńskich oświadczono, że stonnie przewidziane jest przekazanie władzy w tym terminie.

du ścisłego dozoru wojskowego, a wybuch poruszył milion metrów kubicznych ziemi, co wykazuje, że był on spowodowany innymi środkami, niż zwykły proch.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Wkrótce przyjeżdża DO ŁODZI

CYRK Nr 2

ROZBIJE SWE NAMIOTY NA PLACU LEONARDA (P. 1459)

Fraszka

Służbowo

Z żoną, teściową, benzyną państwową do jazdy gotowy samochód służbowy. (X)

W BOLESNĄ PIERWSZĄ ROCZNICĘ TRAGICZNEJ ŚMIERCI s. + P.

JAKUBA STEFANA BRYCZKOWSKIEGO

ODBEDZIE SIĘ ŻALOBNA MSZA ŚWIĘTA W KOSCIELE SW. KRZYŻA W ŁODZI, W ŚRODĘ, DNIA 8. 10. 1947 r., O GODZINIE 10-tej RANO — O CZYM ZAWIADAMIA ZNAJOMYCH I ZYCI LIWYCH ZMARLEGO PAMIĘCI ZONA.

Zakonspirowane masło

Handel łańcuskowy na przedmieściach Łodzi

Dwutorowość cen — Przyczyny dodatkowego niedostatku

W Łodzi nie ma masła — tego zdania będzie każdy, kto odwiedzi solidne sklepy łódzkie i powierchownie zbada targowiska. Dlaczego masła nie ma? — Okres jesienny jest zawsze okresem, kiedy podaż nabiału znacznie się zmniejsza. W roku bież. oprócz tego normalnego zmniejszenia wydajności mleka u krów doszło do zmniejszenia, spowodowanego przez długotrwałą suszę. Ale na terenie woj. łódzkiego znajduje się ponad 270 tys. mlecznych krów. Więc mleko, a co za tym idzie — masło jest. Należy się jedynie zastanowić gdzie.

TYLKO W HANDLU POKĄTNYM

Jak się okazuje, masło można dostać w handlu pokątnym. Chłopi dostarczają masło, lecz sprzedają je nie solidnym kupcom (którzy muszą się trzymać cen ustalonych przez Komisję Cennikową i nie mogą zapłacić żadnych cen), a najczęściej osobom do handlu nieuprawnionym: dozorcóm domowym, znajomym czy też właścicielom sklepików lub kiosków na przedmieściach, którzy z kolei sprzedają je dalej. Wytwarza się handel łańcuskowy. Zrozumiałą jest rzeczą, że w takich wypadkach cena końcowa sprzedaży, a więc płacona przez konsumenta jest niezmiernie wysoka.

Dlaczego chłop nie sprzedaje masła solidnym kupcom?

Pewnym wyjaśnieniem tego stanu rzeczy jest dwutorowość cen — ceny obowiązujące w handlu prywatnym i w spółdzielczym są inne, niż ceny dopuszczalne na targowiskach, gdzie sprzedają bezpośrednio producenci. Odnośne przepisy idą na rękę rolnikom. Czytamy w nich m.in.: „...iż ustalenie przez nie (Komisję Cennikową) średniej ceny targowej winno być uważane jedynie jako podstawa do wprowadzenia cen maksymalnych i nie może być narzucone producentom, sprzedającym na targowiskach”. Stąd ta dziwna sytuacja, że masło jest, lecz w sklepach go brak.

INTERWENCJA...

Drugim źródłem zaopatrzenia w masło oprócz producentów wiejskich jest „Społem”. „Społem” poprzez sklepy rozdzielcze Powszechnej Spółdzielni Spożywców pokrywa znaczny procent ogólnego zapotrzebowania na masło. Dostawy „Społem” stale wzrastają, tak np. w r. 1946 od stycznia do sierpnia włącznie łódzki okręg „Społem” rzucił na rynek 110.532 kg masła, podczas gdy w tym samym czasie w r. bież. ilość ta wzrosła do 234.934 kg, a więc o przeszło 100 proc. Podczas gdy we wrześniu ub. roku „Społem” rozprowadziło 27.624 kg masła, we wrześniu roku bież. pomimo niesprzyjających warunków — 33.500 kg. Na październik zaplanowano dostawę 27.000 kg. Rzucenie tej ilości masła na rynek w dużym stopniu przyczyni się do obniżki cen wolnorynkowych.

AWANS MASEŁA NA WSI

Inne przyczyny stosunkowego niedostatku masła to brak treściwej paszy, a co za tym idzie — w pewnych wypadkach zwiększenie uboju krów, wywożenie przez prywatnych producentów masła do woj. śląskiego w zamian za węgiel, oraz brak na rynku słoniny i smalcu.

W normalnych warunkach chłop konsumował słoninę, masło natomiast sprzedawał. Dziś chłop w pierwszym rzędzie zostawia masło dla własnych potrzeb. Z drugiej strony przy nasyceniu rynku słoniną i smalcem zapotrzebowanie na masło jest znacznie mniejsze. Obecnie na skutek niedoboru nierogacizny podstawowym tłuszczem zarówno w gospodarstwach wiejskich jak i miejskich jest masło. Stąd też ten niedostatek. Są jeszcze i inne przyczyny tego. Województwo łódzkie nigdy nie było

samowystarczalne. Przed wojną okręg łódzki zaopatrywały woj. wschodnie. Dziś województwa: lubelskie i białostockie na skutek lepszej łączności z Warszawą nadmiar nabiału dostarczają do stolicy. Ośrodki produkcyjne, sąsiadujące z woj. łódzkim — poznańskie i pomorskie dotychczas wywoziły masło wyłącznie na Śląsk, gdzie mogły uzyskać cenę wyższą niż w Łodzi. Obecnie od 1 października ceny masła na Śląsku i w Łodzi zostały zrównane, co umożliwi sprowadzanie masła z Poznańskiego i Pomorskiego.

JAJKO INTERWENCYJNE — ŻŁ 13.50

Nadchodzi obecnie okres względnego niedostatku jaj. Ceny jaj, wie to każda gospodyni, jesienią idą w górę. Kury mniej się niosą. W okresie tym rzuca się na rynek zapasy jaj, poczynione w okresie największej nośności kur. W celu zahamowania wzrostu cen „Społem” rzuciło już na rynek 144 tys. jaj „interwencyjnych” w cenie 13.50.

W okresie zimowym „Społem” przypuszczalnie będzie mogło rzucić na rynek łódzki 4.500 tys. jaj. A więc jaj nie zabraknie.

(ibk)

W warunkach pałacowych Politechniki Łódzka rozpoczyna nowy rok akademicki

W tytule powyższym nie ma przesady. Wprawdzie gmach główny Politechniki przy ul. Gdańskiej zachował na zewnątrz dawny wygląd hali fabrycznej, ale wystarczy przekroczyć jego próg, by szczerze się zdumieć.

Gmach wykończony został naprawdę pałacowo. Nie ma przesady w słowach rektora Stefanowskiego, że w ciągu roku siedzibę Politechniki Łódzkiej udało się postawić na poziomie europejskim. Zwłaszcza olbrzymia, amfiteatralna aula z kil-

kuset wygodnymi fotelami i boazeriami na ścianach, może zaimponować.

Tę aulę właśnie wypełniła w niedzielę przed południem zwarta masa studentów. Za stołem prezydyjnym zasiadł J. M. Rektor prof. dr. B. Stefanowski, i senat Politechniki Łódzkiej.

Uroczystość inauguracji — roku akademickiego 1947/48 otworzył Rektor, wygłaszając sprawozdanie z dotychczasowej działalności i rozwoju Politechniki. Omówione zostały spr-

wy naukowe, administracyjne i inwestycyjne oraz działalność stypendialna i inne formy pomocy młodzieży akademickiej.

Z kolei odbyła się uroczysta promocja trzech pierwszych doktorantów Politechniki Łódzkiej. Tytuł doktora nauk technicznych otrzymali: mgr. Witold Hermanowicz za pracę z dziedziny chemii oraz inż. Aleksy Piątkiewicz i inż. Hipolit Sobolewski za pracę z dziedziny mechaniki.

Po zaprzysiężeniu doktorantów i wręczeniu im dyplomów, odbyło się wręczenie 3 nagród za najlepsze prace konstrukcyjne oraz immatrykulacja 8 nowowstępujących studentów, którzy najlepiej zdali egzamin konkursowy.

Z działalności Bratniej Pomocy złożył sprawozdanie prezes tej organizacji.

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny prof. dr. Jerzego Dowkonta pt. „Silniki spalinywe w dobie obecnej”.

Po akademii zebrani zwiedzili wystawę prac konstrukcyjnych oraz laboratoria i pracownie, które tego dnia wszystkie stały otworem. (o.)

Trzeba wreszcie zlikwidować ponemieckie baseny z wodą

Wczoraj donosiliśmy o nowym wypadku utopienia się w ponemieckim rezerwuarze wodnym na rogu ul. Piotrkowskiej i Brzeźnej. Wczoraj wieczorem i dziś rano przy basenie tym stał posterunek milicyjny.

Naszym zdaniem, fakt istnienia do dziś dnia szeregu podobnych basenów w Łodzi jest niedopatrzaniem władz miejskich. Zbyt wiele ofiar pochłonęły już te baseny, by można było tolerować je dłużej.

A tymczasem w tym kierunku robi się niewiele. Na wiosnę młota-pompa Straży Pożarnej opróżniła z wody basen, znajdujący się na dawnych terenach fabryki Barcińskiego przy ul. Sienkiewicza. Zdawało się, że basen ten, na którego dnie znalazło swego czasu śmieć dziecko, będzie zlikwidowany. Ale nie. Pracę wykonano połowicznie. Część wody w basenie została, a ktoś wykorzystał basen jako śmietnik.

Obecny stan sanitarny tego basenu wola wprost o pomstę do nieba. Na dnie jego znajduje się warstwa wody, a na betonowych spadziwych brzegach piętrzą się zwaliny śmieci.

A plac ten jest miejscem rekreacji dla dzieci ze szkoły powszechnej, mieszczącej się przy ul. Abramowskiego. Dzieci bawią się, biegają nad nawałtopróżnionym basenem, narażają się na spadnięcie z wysokości

paru metrów na dno basenu i wdychając zepsute przez gnijące śmieci powietrze.

Oto jeden „kwiatek”, ale jemu podobnych jest więcej. Baseny ponemieckie muszą być zlikwidowane i warto, żeby władze miejskie wzięły to sobie do serca. Bo, jak dotąd, jest źle. (o.)

Kilka słów o podstawach gospodarki tramwajowej

Zagadnienie komunikacji tramwajowej bardzo żywo obchodzi wszystkich mieszkańców naszego miasta. Ze względu na rozległość i na skutek tego na konieczność dojazdów do pracy setek tysięcy ludzi, Łódź musi posiadać komunikację sprawną. Nie tylko utrzymanie tego, co jest, ale dalsza rozbudowa są pilną koniecznością.

Poniżej zamieszczamy — jako artykuł dyskusyjny — głos jednego z naszych Czytelników, wybitnego fachowca, byłego długoletniego wicedyrektora i dyrektora tramwajów warszawskich. Red.

Niejednokrotnie była poruszana w prasie sprawa komunikacji miejskiej. Opinia publiczna zajmowała się celowością kierunków linii tramwajowych, miejscami przystanków, wysokością taryf i na ogół zajmowała stanowisko przychylnie do poczynania istotnie sprzyjającej Dyrekcji Tramwajów, która mimo bardzo ciężkich warunków, potrafiła utrzymać na poziomie stan tramwajów, ponadto zdołała dokonać ważnych uzupełnień, jak na przykład budowę pięciu na punktach krańcowych. Stosunkowo mało zajmowano się

w prasie najważniejszym zagadnieniem, a mianowicie zagadnieniem rozwoju na dłuższą metę środków komunikacyjnych w naszym mieście.

Być może, że nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż zagadnienie rozbudowy sieci komunikacyjnej, wymagające olbrzymich inwestycji, łączy się nierozdzielnie ze sposobem, a właściwie z polityką gospodarki tramwajowej. Nie ulega żadnej wątpliwości, że gospodarka ta winna opierać się NA ZASADACH ŚCIŚLE HANDLOWYCH, a nie, być może, na urojonych nadziejach na stałe dotacje z zewnątrz.

Dobór taryf winien być taki, aby wpływy pokrywały: a) oszczędne wydatki eksploatacyjne, b) wydatki na odnowienie urządzeń i c) WYDATKI NA SPŁATĘ I OPROCENTOWANIE POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH, mających na celu dalszy rozwój środków komunikacyjnych.

Oczywiście, tak pomyślane taryfy byłyby wyższe od obecnej obowiązujących i mnożnaby postawił słuszny zarzut, że świat pracy przy swych skromnych zarobkach nie

Po prostu

Knajpa a patriotyzm

Restauracje, bar, — w mowie potocznej najczęściej określamy wspólnym mianem — „knajpa”. Zresztą w tym wypadku nie ma nic ubliżającego. Do knajpy chodzimy, żeby się posilić, lub po prostu żeby spędzić przyjemnie czas w miłym towarzystwie, czasem przy kieliszku. Przypuszczam, że każdy się ze mną zgodzi, że właśnie w tym, a nie innym celu istnieją „Knajpy”. Chociaż...

Onegdaj byłem na obiedzie w restauracji hotelu „Savoy”. Przy kilku zsuniętych stołach siedziało wesołe towarzystwo męskie. Panowie jedli, co opowiadali, śmiali się.

Kelnerzy zmieniali wypróżnione butelki... Nic w tym dziwnego nie było... Aż wreszcie po którejś tam butelce jeden z panów powstaje, bierze do ręki „kielich” — w tym wypadku zwyczajną „stópkę” i rozpoczyna dłuższe przemówienie; przemówienie niezwykle patriotyczne, w którym raz po raz powtarza się słowo: Polska, Naród, Ojczyzna, krew bohaterska... Mówca, żeby nie powiedzieć „krzyczy”, mówi tak, jakby przemawiał na kilkutygodniowym wiecu. Słuchacze zachowują się różnie; jedni przyklaskują, drudzy siedzą posepni, inni wreszcie drzemają. Ktoś usiłuje przemawiać na swoją rękę — w tonie równie patriotycznym.

A na sali? — Nie każdy, kto przychodzi na obiad do lokalu, ma ochotę na wysłuchiwanie wywodów mocno zalanych obywateli o polityce.

Wreszcie orkiestra zaczyna grać jakąś wianuszkę... Patriotyczny obywatel nie daje za wygraną. Domośnym głosem intonuje jakąś pieśń łacińską na nutę wybitnie kościelną, z której zrozumiałam jedynie „Amen”. — Jeszcze kilka wzniosłych haseł i... nowa butelka na stole.

To, że jesteśmy narodem miłującym Ojczyznę — jest cechą piękną, lecz powinniśmy słowa Ojczyzna, Polska, Wolność — na tyle szanować, żeby nie zastać nimi w knajpach.

Uważamy również, że w podobnych wypadkach, kierownik lokalu powinien zwrócić uwagę gościowi, chciałoby nawet znajdowali się wśród nich panowie prezesi i dyrektorz. (ibk)

Kino »POLONIA« Piotrkowska 67

Wyświetla nową KOMEDIĘ muzyczną produkcji radzieckiej

WIOSNA

w rolach głównych: Lubow ORŁOWA, Mikołaj CZERKASOW.
Reżyser: G. W. ALEKSANDROW. Muzyka: I. DUNAJEWSKI.
Produkcja: MOSFILM. Eksploatacja: FILM POLSKI.

Początek seansów w dni powszednie: 16, 18.30, 21.
Początek seansów w niedziele i święta 13.30.

(584/pr.)

Kino »WŁOKNIARZ« Zawadzka 16

WYŚWIETLA WIELKI FILM MORSKI PRODUKCJI RADZIECKIEJ

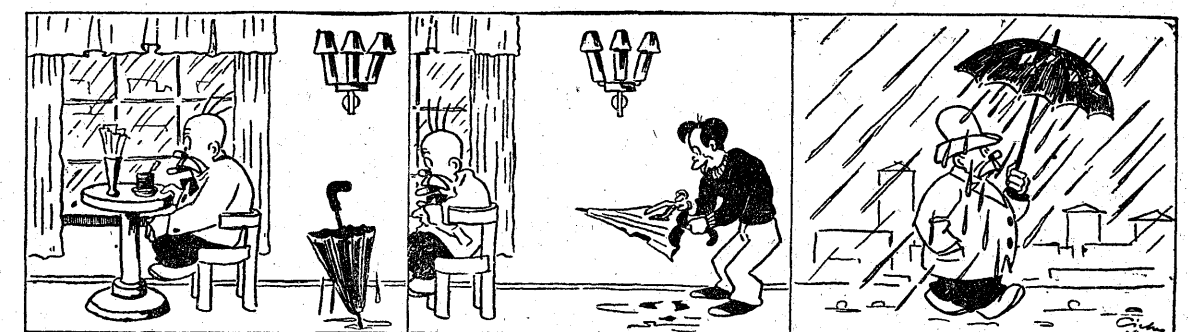
Realizacji: W. PUDOWKINA

ADMIRAŁ NACHIMOW

w roli tytułowej: A. DIKIJ.
Ilustracja muzyczna: N. KRIUKOW.
Produkcja: MOSFILM. Eksploatacja: FILM POLSKI.

Początek seansów w dni powszednie: 16.30, 18.30, 20.30.
Początek seansów w dni powszednie: 16.30, 18.30, 20.30

(585/pr.)



Leje deszcz, więc przy pół czarnej w parasolu nożyczkami Krupka suszy się w kawiarni. Dyzio dziury wyciął. Sam

Skutek psoty tej widziacie: Krupka przemókł znakomicie.

Jesienne wrażenia z szybowiska

Siedzieliśmy w Dąbrowce, czekając na swoją kolej lotów gdy w pewnej chwili z hangaru wysoczył z hukiem motocykl na którym zawił się „Dan”.

Z fasonem zahamował maszynę i popatrzył na nas z triumfem. W oczach widać było radość jaką mają ludzie, którym szczęście sprzyja. Po wzajemnych powitaniach, gdy się wszyscy trochę uspokoił musiał opowiedzieć nam jak tam było. Nerwowym ruchem pogładził włosy i mocno gestykulując rozpoczął swoją krótką, lecz jakże dla nas wzdychających bez przerwy do lotów żaglowych ciekawą opowieść:

Zachodni wiatr spadł zupełnie niespodziewanie na szybowisko. Jeszcze wczoraj nudzieliśmy się leżąc bezczynnie na południowym zboczu, opalając się na potęgę. Jeden tylko „Gadacz” narzekał, że pomimo pięknego słońca strzyka go w przestrzelonej ręce co miało być najpewniejszym wskaźnikiem, że tylko patrzeć, a pogoda zmieni się i zaczniemy żyć jak było w programie tzn. lataniem na zboczu.

Naturalnie nikt tego nie brał poważnie, gdyż „Gadacz” zgodnie ze swoim przewidywaniem potrafił opowiadać niestworzone historie, które istniały tylko w jego bujnej wyobraźni.

Tym razem jednak miał nosa.

W nocy wiatr znużony ciągłym dmuchaniem z południa wykreślił się na prawo i zaczął budzić drzewa na zachodnim zboczu.

Nas zato zbudził instruktor o dwie godziny wcześniej niż zwykle i mając jeszcze oczy pełne snu wymaszlowaliśmy w szarzejacym świetle start.

Maszyny w hangarze już na dobre zadomowiły się i szykowały do snu zimowego, przypruszone pyłem który przez wszystkie szczeliny w ścianach hangaru dostawał się do wnętrza, zdawały się drzeć dziwnie nieruchome.

Przez otwarte drzwi padł silny powiew wiatru i w półmroku zauważyć można było, że po szybowcach przeszło jak gdyby drzenie.

Trwało to tylko moment. Już wózek pod płożę — uwaga na ogon! Po skrzydle! Trzymaj mocno za nos, a wiatr gwizda po krawędziach spływu i targa sterami!

Za chwilę maszyna stoi już na desce, lina założona.

Otrzymuje spadochron.

I dziwne uczucie, gdy szczerka zamkła klamry.

Uczucie zupełnego bezpieczeństwa i spokoju.

Sadowie się w maszynie

Koleczy zapinała pasy, wiatr dmucha w lewe ucho. Naciągamy mocniej hambe. Już mam owiewkę założoną i ostatnie uwagi instruktora. A więc: Czysty zachód 16 metrów/sek. śc pewnie na zbocze, po powrocie nad

start, zwrot w prawo i lot wzdłuż całego zbocza. Wreszcie nieodzwonne „Pilot gotów”, „Liny gotowe”, „Naciągaj — a — a!” i już jestem w powietrzu.

Maszyna, która na ziemi leżała na skrzydle jak ptak z zawiązanymi nogami, teraz zaczyna żyć. Jak gdyby nagle utraciła cały swój ciężar „puchnie do góry” niczym balon. Ziemia ucieka w dół, drzewa klania się na pożegnanie. Pcham się na zbocze, aby jak najprędzej osiągnąć grzbiet gdzie noszenie jest najlepsze. Maszyna zaczyna rzucać jak piłka. Wiatr porwuje szybowiec na swoje barki i wyczynia przedziwne harce. Co chwilę muszę parować podmuchy wiatru, który maszynę kładzie to na lewo to na prawo skrzydło. Strzałki szybkościomierza, wysokościomierza i wariometru drgają nerwowo. Kulka chylomierza tańczy jak opętana i próbuje wszelkimi sposobami wyrwać się z rurek, w której ją zamknęto.

Skret w lewo i wracam po kilku minutach nad start mała już 300 metrów wysokości. Słońce skryło się za gęste chmury, które nawiał zachodni wiatr. Powoli dolina wypełnia się mgłą.

Widzialność coraz słabsza, ale dmucha solidnie więc lecę dalej, aby zrobić warunek do „D” t. j. 5 godz.

Po drugiej godzinie lotu kiedy wyłusztany jak na lunaparkowej huśtawce zaczynam odczuwać zmęczenie spada deszcz, który zimnym tuszem czeźwiła mnie

Zoładek zmęczony ciągłymi zmianami wysokości daje znać, że jest to trochę nudne.

Uspakajam go kawalkiem czekolady i na kwadrans mam spokój.

Usiłuję siedzieć „półgębkiem” poruszając barkami, ale nie wiele to pomaga.

Deszcz pada z przerwami co ułatwia obserwację terenu. Tak mija czwarta godzina lotu, a pleców i nóg zupełnie nie czuję. Jest mi zimno, ręce sztywnieją. Jaka szkoda, że nie mam rękawic. Wreszcie na moment robi mi się bardzo gorąco i zmęczony żoładek nie wytrzymuje. Jadę jak się to mówi popularnie „do Rygi”. To już nie jest specjalnie młde, czeka mnie po tym locie szorowanie maszyny. Z utęsknieniem spoglądam na zegarek. Czas wlezie się niemiłosiernie wolno. Do końca jeszcze 20 min.

Na starcie nie ma już nikogo. Imi dawno lądowali, maszyny w hangarze. Koleczy wychylały głowy przez otwarte drzwi i zachęcały mnie znakami do wytrwania. Dobrze im! Ja zmoknięty do ostatniej nitki, zmarnie ty i wypompowany z sił tracę wysookość, a czas jeszcze nie mija. Wzdłuż moich obłędnie wystarczająco do dęszy, a będę miał wreszcie 5 godzin. Drzewa, które tak przyjaźnie żegnały mnie, gdy wylatywałem teraz wystawiają groźne swoje czubry i czują na maszynę, która chciałyby

porwać swymi gałęziami i stłamsić w bezkształtną masę.

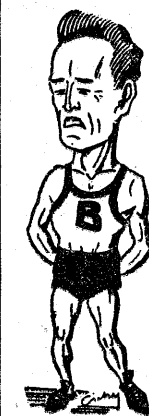
Obchodzę coraz bardziej w dół doliny. Już zwrot. Teraz jestem spokojny. Lece dolina, która miękko ściele się pod mną. Przelatuję nad hangarem, z którego wysypują się koleczy, ostry wiraż na lewo, lekko odaje, nabieram szybkości, teraz knępel na siebie i maszyna lekko głaszcząc trawę siada posłusznie.

Za chwilę głośno i gwaro koło maszyny. Widzę jak przez mgłę twarze koleczy, którzy otwierają llimuzynkę odpinają pasy i porwują mnie z maszyny.

Jeszcze tylko spadochron i już wylatuję znowu w powietrze tym razem jednak wyrzucony reklamami przyjaciół! Potem tradycyjny chrzest, gratulacje i dobrze zasłużony odpoczynek. Maszyny jednak nie mylę, 5 godzin: 8 minut zrobiło swoje. Mam „D” 1.

B. Kowalski

Zatopek zwyciężył w Warszawie



W Warszawie podczas przerwy meczu z reprezentacją M. O. z reprezentacją W. P. odbył się start jednego z najlepszych długodystansowców świata Emila Zatopeka z Czechosłowacji, który przybył do Warszawy razem z Milicją Czechosłowacką.

Zatopek startował na dystansie 3000 metrów. Prócz niego w biegu wzięli udział Ostolski (Legia) i Czajkowski (Syrena). Zaraz po wystrzale startera, Zatopek oderwał się od obu Polaków i przez pierwsze 4 rundy prowadził, wyprzedzając Polaków o blisko 100 metrów. 800 metrów przebiegł on w czasie 2,07, 1500 m. w czasie 4,10. Nie zmniejszając zupełnie tempa, Zatopek w dalszym ciągu biegł równomiernie, a dopiero w przedostatniej rundzie zwiększył tempo i odstąpił się od obu Polaków o około 200 metrów.

Ukończył on bieg w czasie 8 min. 25,2 sek. Należy zaznaczyć, że najlepszy czas uzyskany przez Zatopeka na tym dystansie wynosi 8 min. 0,3 sek. Drugi przedział taśmy Ostolski w czasie 9,08,6, a trzeci Czajkowski w czasie 9,21,8.

Warta sięga po tytuł mistrzowski

Pierwszy finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Polski, rozegrany między Wisłą a Wartą, zakończył się nieoczekiwanym sukcesem Warty z Poznania, która potrafiła, odnosząc zwycięstwo 2:0, wywieść z Krakowa pierwsze dwa punkty.

Ogólnie liczone się z tym, że na własnym boisku Wisła potrafi jednak odnieść zwycięstwo, zapewniając sobie prowadzenie w nowej tabelce finalistów. Stało się jednak inaczej i Warta wyszła z meczu jako lider rozgrywek finałowych.

Kto i jakie zdobył nagrody w wyścigu kolarskim dookoła Polski

Dalszy ciąg wykazu

6. KAPIAK JÓZEF — RKS Elektryczność — 1) Kostium sportowy — dar Cechu Piękarzy Śląskich. — 2) Puchar kryształowy — dar Prez. Miasta Katowic. 3) Srebrna papierośnica — nagroda za lotny finisz w Katowicach — dar firmy Syrena. 4) Łańcuch, siodło, przekładnia — dla 1-go zaw. W-wy na lotnym finiszu w Katowicach — dar firmy Buczek. 5) Talerz do chleba — dla 1-go zaw. z W-wy na lotnym finiszu w Katowicach — dar firmy Maciejewski. 6) Szalik wełniany — III nagroda za lotny finisz w Opolu. — 7) Obraz Uniechowskiego Dynasy — dla 1-go warszawianina na etapie w Łodzi — dar „Przekroju”. 8) rower turystyczny — dar Min. Osóbki Morawskiego. 9) Bombonierka. 10) Lorne'ka polowa — F. Banasiński, Częstochowa.

7. NOWOCZEK ROBERT — K.S. Ruch — Chorzów. — 1) Teczka skórzana — dar firmy Keplinger. 2) Szkatułka — II-ga nagroda za lotny finisz w Gliwicach — dar Starosty pow. Gliwice. 3) Papierośnica srebrna — dla 1-go ślązaka w Bytomiu — dar Prez. Miasta Bytomia. 4) Serwis kawowy — dar K. S. Polonia Bytom. 5) Papeteria — IV-ta nagroda za lotny finisz w Opolu. 6) Rower turystyczny. 7) Kupon na ubranie — nagroda dla II-go ślązaka — dar kupców katowickich. 8) Płaskorzeźba rower — dar ob. Spiegelmanna. 9) Bombonierka. 10) Statuetka — Zw. Zaw. Włóknarzy Częstochowa.

8. CZYŻ HENRYK — ŁKS Łódź. 1) Rower turystyczny. 2) Bombonierka — dar p. Z. Kadeli. 3) Szweter. 9. WYGLEDA WILHELM — K.S. Ruch Chorzów. — 1) Wazon — za II-gie miejsce na finiszu w Katowicach — dar firmy Astoria. 2) Puchar srebrny — dla I-go zaw. śląskiego w Katowicach — dar firmy Damiak. 3) Papierośnica srebrna — nagroda za lotny finisz w Gliwicach — dar Prez. Miasta Gliwic. 4) Bombonierka — nagroda za lotny finisz w Zabrze — dar PCH Zabrze. 5) Aparat fotograficzny — nagroda dla I-go robotnika w Szestochowie. 6) Papierośnica — dar Min. Odbudowy. 7) Papierośnica — dar Grafochemia. 8) Ubranie gotowe — dar AKS Chorzów. 9) Bombonierka. 10) Rama rowerowa — dar Z. Kasprzak — Częstochowa.

Piłkarze węgierscy grają z ŁKS

Oficjalnie sezon piłkarski w Łodzi dobiega końca, pozostały do rozegrania jeszcze trzy mecze, Widzewa z Legią, Lechią i Tarnową.

Najbliższa niedziela upłynełaby w naszym mieście bez poważnego meczu piłkarskiego, lecz ŁKS postarał się o sprowadzenie węgierskiej drużyny Szolnok z Budapesztu.

Węgrzy zakontraktowani zostali przez poznański KKS na czwartek;

Dziś zebranie

Wojew. Rady WP i PW w Łodzi

Dziś o godz. 16 w sali posiedzeń przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się plenarne zebranie Wojewódzkiej Rady WP i PW miasta Łodzi.

Będzie to ostatnie zebranie przed wysłaniem delegatów do Warszawy na zebranie Państwowej Rady WP i PW.

termin niedzielny Kolejjarze odstąpił ŁKS. Będzie to pierwszy w tym roku występ Węgrów, którzy na swym koncie mają nieleda sukcesy.

Między in. ulegli ligowej drużynie MTK (Hungaria) 0:1.

Najlepszym sprawdzianem formy gości, będzie ich czwartkowy mecz w Poznaniu. Znany kolejjarzy poznańskich jako zespół bojowy i bramkostrzelny. Na tle wyniku czwartkowego więc będzie można dopiero zorientować się co do formy Szolnoka.

Mecz ŁKS — Szolnok rozegrany zostanie w niedzielę na stadionie ŁKS i zgromadzi zapewne tłumy widzów, żadnych oglądania dobrej klasy piłkarskiej.

Najprawdopodobniej łodzianie w kilku w kilku punktach wzmocnią swój skład. W rachubę wchodzi pozycja bramkarza i jednego napastnika.

VICKI BAUM 65 LUDZIE W HOTELU

Autoryzowany przekład ZCFII PETERSOWEJ

— To nic strasznego — mówi — nie trzeba się bać, to nie straszne!

Słowami tymi obejmuje wszystko: i słony rachunek u krawca, i jazdę autem, i lot na aeroplanie. Mieści się też myśl o tym, że niedługo umrze i nie będzie go więcej na ziemi, umrze, pozbędzie się okropnego strachu przed śmiercią, a wleci wysoko, wyżej, niż jakakolwiek maszyna wleciećby mogła...

W drodze powrotnej zrodziło się w sercu Kringeleina rozczulenie na widok uliczek za polem Tempelhofu, gdyż podobne były bardzo do smutnych ulic Fredersdorfu. Za przejściami i torami kolejowymi wznosiły się kominy, rozszerzone nozdrza wietrzyły znajomy zapach, który tam, w fabryce, wydostawał się z działu apretury. W blednych tych uliczkach odczuwało się dwa razy silniej fakt posiadania nowego palta i siedzenia w samochodzie. Po mimo usilnych poszukiwań, nie mógł ubrać w słowa rozdwojonych swych uczuć. Dopiero przy Halscher Tor, gdzie musieli chwilę poczekać, oswoił się znowu, choć wrażenie lotu ciążyło mu w członkach jak mocny trunek.

— Cóż zamierzamy dalej, panie baronie? — spytał chciwie, lecz serdecznie.

— Co do mnie, to muszę wracać do hotelu, umówiłem się na piątą. Może pan pójdzie ze mną, chciałbym

potaćnić — dodał, spostrzegłszy w oczach tamtego nieklamane smartwienie i osierocenie.

— Dziękuję uprzejmie — skorzystam chętnie z łaskawego zaproszenia. Bardzo lubię się przyglądać. Niestety, sam nie tańczę.

— E, tańczyć umie każdy! — odparł baron. Kringelein roztęsał to powiedzenie tak długo, aż wjechał na Friedrichstrasse.

— A później? Coby można później zrobić? — spytał, natarczywy z nienasyconia.

Gaigern nie dał odpowiedzi, prowadząc auto, aż do następnego zahamowania przed czerwonym światłem na rogu Leipzigerstrasse.

— Proszę mi powiedzieć, panie dyrektorze — odezwał się, czekając na przejazd — proszę mi powiedzieć, czy jest pan właścicielem żony?

Kringelein zastanawiał się tak długo, że światło ostrzegawcze zmieniło się na żółte, potem na zielone, i jechali już dalej, gdy wreszcie odpowiedział:

— Owszem, byłem żonaty, byłem panie baronie, ale się rozwiodłem. Tak jest, zdobyłem sobie, że tak się wyrażę, znów wolność. Bywają małżeństwa, panie baronie, gdzie się małżonkowie stają wzajemnie ciężarem, po prostu są sobie wstrętne i nie mogą patrzeć na siebie bez złości. W takich wypadkach widok grzebienia z wyczesanymi włosami żony może od rana popsuć dzień mężowi. Nie jest to sprawiedliwe, bo cóż ona winna, że jej włosy wypadają. Czasem wieczorem miewa się chęć czytania, a wtedy ta kobieta zaczyna mówić i mówi, mówi, a jeżeli przestanie mówić, to śpiewa w kuchni. Człowieka muzycznego można tym wpędzić w chorobę. Codziennie zaś wieczorem, gdy się zmęczony zasiada do czytania, słyszy się: „Narab trochę drzewa na jutro rano”. Można kupować wprawdzie drzewo do rozpalenia od razu w drzazgach, co kosztuje o osiem fenigów więcej, a więc codziennie wyniosłoby to dwa fenigi, ale tego robić nie wolno. — „Utracyszem jesteś” — rzędzi 30-

na — „wszystko ci jedno, czy nie zdechniemy wreszcie z nędzy gdzieś na śłomie”. — A przecież sklep po ojcu obejmie w spadku ona, o, tak, ona ma przyszłość zabezpieczoną. Wywalczyłem więc wolność dla siebie. Jeżeli mam być szczery, to żona moja nie była dla mnie odpowiednią, bo ja, widzi pan, miałem zawsze skłonności wyższe, a ona tego nigdy mi nie mogła wybaczyć.

Razu pewnego ofiarował mi przyjaciel mój, Kampmann, pięć starych roczników o wszechświecie, a żona zabrała je i sprzedała na makulaturę; dostała za nie czte dzieci fenigów! Może pan w tym dojrzeć jej cały obraz, panie baronie. Teraz się z nią rozszedłem. Przecież to wszystko jedno, czy o parę tygodni wcześniej, czy później będzie sobie musiała radzić bez mnie. Może zatem wrócić do sklepu ojca i dalej sprzedawać nieznanym urzędnikom rolnopsy na kolację. Przy tym zajęciu i ja ją poznałem, może więc i teraz znajdzie raz jeszcze głupca. I ja mądry nie byłem, gdy się żenił, nie miałem pojęcia o życiu, o kobiecie. Dopiero od czasu, gdy przyjechał do Berlina i widzę te piękne panie, świta mi coś niecoś w głowie. Ale teraz już przecież za późno!

Przemowa ta, wypowiedziana z głębi duszy, trwała aż do ulicy Pod Lipami.

— No, jeszcze nic straconego — wyrzekł Gaigern z roztargnieniem, gdyż musiał właśnie wyminać jakieś niezręcznie kierowane auto przed sobą. Wyziew skąpej, małej kuchenki, który wiał ze słów Kringeleina, odbierał mu polot i rozpęd, z jakim zabierał się do pożyczania sobie owych trzech tysięcy marek.

Ale i Kringelein, pan Kringelein, jadący autem i noszący jedwabną koszulę, miał już chęć cofnąć niektóre słowa, wyrzeczzone.

— Idziemy więc tańczyć — zmienił ton swobodny — bardzo będę panu baronowi wdzięczny, jeżeli mnie pan baron zechce wziąć pod opiekę. A cobyśmy robili wieczorem?

(D. c. n.)

Lekarze odpowiadają na zarzuty społeczeństwa

Ogół medyków łódzkich dobrze spełnia swe obowiązki

W łódzkiej Izbie Lekarskiej odbyło się zebranie dyskusyjne z udziałem przedstawicieli społeczeństwa w sprawie zarzutów, s'awianych stanowiu lekarzom.

Zebrań powitał prezes Izby Lekarskiej, prof. Tomaszewski, wyjaśniając cel i zadania konferencji. Ustosunkowanie się opinii i głosy prasy skłoniły Zarząd Izby do zaproszenia grona przedstawicieli społeczeństwa dla wysłuchania ewent. zarzutów i wyjaśnienia powstających nieporozumień. Są wśród lekarzy ludzie wielkiego poświęcenia i wartości moralnych, ale nie brak także jednostek ujemnych. Niegodne często postępowanie tych ostatnich rzuca cień na cały świat lekarski zważywszy, że społeczeństwo skłonne jest do generalizowania swych opinii.

BLASKI I CIENIE PRACY LEKARZA

W obszernym i wyczerpującym referacie dr Marzyński nakreślił warunki pracy lekarzy w Polsce powojennej i rolę przez nich spełnianą, szczególnie w dziedzinie lecznictwa społecznego.

Ilość lekarzy w s'osunku do zaludnienia kraju jest absolutnie niedostateczna. W statystyce ogólnostanowej zajmujemy jedno z ostatnich miejsc.

Na ogólną ilość 7.000 lekarzy w Polsce 2.000 zajętych jest w administracji, 5.000 oddaje się wyłącznie lecznictwu, w ścisłym znaczeniu tego słowa. Czyli na 10.000 osób przypada 1 lekarz. Przy tym ogromną większość polskich lekarzy stanowią ludzie s'arsci: 35 proc. liczy ponad 45 lat, 11 proc. ponad 60 lat. Lekarzy młodych, tj. poniżej lat 35, mamy zaledwie 11 proc.

Przed tą garstką steranych pracą i wyczerpanych okupacją ludzi s'aneło w 1945 roku ogromne i trudne zadanie. Stan zdrowotny społeczeństwa polskiego przedstawił się tra-

gicznie. Groziły epidemie. Szerzyły się gruźlica, jaglica i choroby weneryczne. Trzeba przyznać, że dzięki swym umiejętnościom i pełnej samozaparciu pracy lekarze polscy opanowali sytuację. Ośrodków zdrowia mamy obecnie więcej niż przed wojną, niebezpieczeństwo epidemii zostało zażegnane, opanowano także choroby społeczne.

Lekarze łódzcy pierwsi w Polsce powzięli uchwałę o obowiązkowej 5-godzinnej pracy w zakładach lecznictwa powszechnego, szpitalach, Ubezpieczalni, ambulatoriach. Wynagrodzenie lekarzy za tę pracę jest niewysokie. Pensja ordynatora szpitala wynosi od 12 — 16 tys. zł. miesięcznie, jest więc niższa od uposażeń pracowników na stanowiskach kierowniczych w przemyśle czy bankowości. Pobory lekarzy w Ubezpieczalni wahają się od 16 — 20 tys. zł.

Wyczerpująca i ofiarna praca lekarzy nie jest na ogół doceniana w społeczeństwie. Podnosi się natomiast bezkrytycznie i pochopnie przeciw nim zarzuty, za które często nie mogą ponosić odpowiedzialności.

Jeżeli np. chory w ambulatorium Ubezpieczalni nie otrzymał należytej pomocy, główną winę ponosi tu wadliwa organizacja ośrodka. Przeciążony pracą, zmuszony do ciągłego pośpiechu lekarz ubezpieczalni często nie jest w stanie wypełnić skrupulatnie swych obowiązków.

SPRAWA HONORARIUM

Stawiane lekarzom zarzuty pobierania zbyt wysokich honorariów są także b. często niezasadne. — Wszyscy pracownicy państwowi, spółdzielczy, czy komunalni mają prawo do lecznictwa społecznego. — Poza swoją obowiązkową pracą w ośrodku zdrowia, lekarzom wolno przecież, tak jak każdemu innemu fachowcowi, pobierać wyższe s'awki. Najniższe honorarium lekarskie przed wojną np. w ambulatoriach gminnych wynosiło 1 zł. Lekarz przy watny w mieście brał za wizytę — od 5 — 20 zł. Obecnie bierze od 200 — 500 zł. Przeliczona na ceny artykułów pierwszej potrzeby, suma ta nie wydaje się za wysoka.

Nie wolno także zapominać, że lekarze płacą b. duże podatki i ponoszą większe, niż ktokolwiek koszty zawodowe. Pisma fachowe, podręczniki, narzędzia stanowią poważną pozycję w ich budżecie. Prócz elity lekarskiej wybitnych fachowców i t. zw. modnych lekarzy ogół zarabia s'osunkowo niewiele.

LEKARZE — VOLKSDEUTSCHE

Nie brak wśród lekarzy jednostek ujemnych. Przeciwno tym ferowane są surowe wyroki sądu korporacyjnego. Najbardziej przykra i dotychczas nierozwiązana jest sprawa le-

karzy - volksdeutschow. Na terenie Łodzi pozostało ich 17. Większość otrzymała cięsty rehabilitację i swobodnie praktykuje. Izba Lekarska nie wybaczyła im jednak odstępstwa. Zostaną oni oddani pod Sąd Koleżeński, gdy tylko uformuje się wyższa jego instancja. Trzeba jednak że smutkiem stwierdzić, że społeczeństwo, często ze względów osobistej wygody broni tych odszczepieńców.

W ożywionej dyskusji, jaka się po referacie dr Marzyńskiego wywiązała wzięli udział wszyscy niemal uczestnicy konferencji.

Wiceprezydent Ajnenkiel wysunął zarzuty przeciwko niezasadnie skrupulatnemu wypełnianiu obowiązków przez lekarzy, zatrudnionych w Ośrodkach Zdrowia. Niektórzy lekarze wyrażają lekceważenie do pracy, wywołując słuszne rozgoryczenie wśród swych pacjentów.

Dyr szpitala św. Jana, dr Wójcikiewicz, jako przedstawiciel S. L. podniósł sprawę lecznictwa wsi. — Ludność wiejska nie jest w stanie ponieść kosztów leczenia szpitalnego, przy czym zdarzają się wypadki, że lekarze szpitalni każą sobie dopłacać znaczne sumy za zabiegi.

ROBOTNICZY BRONIA LEKARZY FABRYCZNYCH

W krótkim, lecz rzeczowym przemówieniu przedstawiciel Zw. Włóknarzy nakreślił bolączki świata pracy w dziedzinie lecznictwa i jego stosunek do lekarzy.

Świat pracy ocenia wysiłki lekarzy i jest szczerze wdzięczny tym jednostkom, które oddają się swemu zawodowi z pełnym zamiłowaniem. Jednakże, mimo że robotnik ma możność uzyskania bezpłatnej pomocy lekarskiej w zakładach ubezpieczeń, często, szczególnie w nagłych wypadkach, zmuszony jest korzystać z usług lekarzy prywatnych. Nadmierne honoraria przekraczają w pewnym stopniu jego zdolność płatniczą.

Owady wielkości ptaków żyły przed milionami lat

Radziecka ekspedycja naukowa, która powróciła do Moskwy z terenów naftowych na Uralu, natrafiła w toku swych badań na szczątki olbrzymich owadów, których skrzydła mają blisko metr rozpiętości. — Znalezione je w okręgu permskim na brzegu rzeki Wyczerzy. Owady te żyły przypuszczalnie około 2 milionów lat temu. Sądono, że owady tego rodzaju żyły tylko w okresie węglowym, czyli przed 300 milionami lat. Uczeń radziecki na podstawie dokonanej na Uralu odkrycia doszedł do wniosku, że żyły one również w znacznie późniejszych okresach.

Przedstawiciel Zw. Włóknarzy wystąpił także z gorącą obroną lekarzy fabrycznych, których kompetencje Ubezpieczalnia Społeczna usiłuje ograniczyć. Robotnik leczy się chętnie u swego lekarza fabrycznego, już choćby z tego względu, że nie traci na zasięgnięciu porady całego dnia pracy, jak to się dzieje, gdy zmuszony jest udać się do ambulatorium Ubezpieczalni. Poza tym nieprzeciążony tak pracą, jak lekarz Ubezpieczalni, lekarzy przyfabryczny ma możność skrupulatniejszego zajęcia się chorym.

I PACJENCI NIE SĄ BEZ WINY

Docent dr Tadeusz Pawlikowski skrytykował niewłaściwą postawę pacjentów wobec lekarza. „Mieszkanie lekarza nie może być terenem ciągłych awantur” jak to się często niestety zdarza. Zdarzają się wypadki, że nie ufając zapewnieniom domowników pacjenci pozwalają sobie nawet na robienie „rewizji” w mieszkaniu lekarza podczas jego nieobecności. W podobnej sytuacji jednemu z lekarzy wybito szyby. — Najbardziej nawet oddany swej pracy lekarz narażony jest na przykre incydenty. Nasze społeczeństwo musi się przyzwyczaić do tego, że lekarz ma także swe określone godziny urzędowania i w miarę możliwości do nich się stosować.

J. Wil.

Parnas na Piotrkowskiej — czyli Gojawczyńska i Nałkowska jako sprzedawczynię

W sobotę 11 października księgarnie łódzkie będą miały solidną konkurencję i to nie byle jaką. Jak się dowiadujemy bowiem, pisarze łódzcy postanowili zbudować sobie małe kiosk w najruchliwszym punkcie — na Piotrkowskiej róg Traugutta — bez pośrednictwa, bez wielkich kosztów, sami sprzedawając swoje książki. A że pisarze są chytrymi, jako przynęty postanowili książki

sprzedawane w tym dniu zaopatrzyć w swoje autografy. No bo i pewnie, nie jeden kupiłby nawet 10 książek, aby zdobyć własnoręczny podpis Poli Gojawczyńskiej, i nie jedna gotowa kupić nie wiem ile, żeby mieć autograf Rudnickiego, czy Brzechwy. Ze jednak wszyscy naraz nasi pisarze nie będą mogli się pomieścić w kiosku, więc ustalili dyżury.

Od godz. 10—12 będą urzędowali: J. Brzechwa, K. Brandys, W. Broniewski, S. Dygat; od 12 do 14: P. Gojawczyńska, S. Polak, P. Hertz, J. Huszcza, M. Jastruń;

od 14 do 16: J. Minkiewicz, Z. Nałkowska, L. Pasternak, A. Rudnicki;

od 16 do 18: S. Szmagłowska, A. Ważyk, J. Żuławski, Z. Petersowa.

A teraz, gdy już wszystkie „techniczne” sprawy zostały omówione, spieszmyw dodać, iż całkowity dochód ze sprzedanych w dniu tym książek zostanie przeznaczony na odbudowę Warszawy.

Tych samych pisarzy można będzie zobaczyć i usłyszeć na Poranku Autorskim w niedzielę 12 października punktualnie o godz. 10^{ej} rano w sali kina „Bałtyk” (Narutowicza 20). Słowo wstępne wygłosi Stefan Żółkiewski, zapowiadając będzie Sikirycki, czytać będą sami autorzy.

KAMEA
OGÓRKOWY
ADAMCZEWSKI WARSZAWA

Lenin o Tolstoju. Z okazji miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej ostatni numer „Kuznicy” poświęcony jest całkowicie współczesnej literaturze rosyjskiej. No czoło numeru wysuwa nie niezwykłe znamienne fragment obszernej rozprawy Lenina o Tolstoju.

Oto wyjątek z niej.
„Lew Tolstoj wystąpił jako wielki pisarz jeszcze za czasów pańszczyżnianych. W szeregu genialnych utworów, które napisał w przeciągu swej więcej niż pół wieku trwającej działalności literackiej, opisywał przeważnie starą przedrewolucyjną Rosję, która również po r. 1861 pozostała na polu pańszczyżnie, Rosję wiejską, Rosję obszarńską i chłopą. Opisując ten okres historyczny w życiu Rosji Tolstoj potrafił postawić w swoich utworach tyle wielkich zagadnień, potrafił osiągnąć tak wielką siłę artystyczną, że jego utwory zajęły jedno z czołowych miejsc w literaturze pięknej świata. Dzięki genialnemu oświetleniu Tolstoja epoka przygotowania rewolucji w jednym z krajów uciskanych przez feodałów zarysowała się jako krok naprzód w rozwoju artystycznym całej ludzkości. Tolstoj nie tylko stworzył dzieła sztuki, które zawsze będą cenione i czytane przez masy, kiedy zrzucimy z łoża kapitalistów i obszarńków stworzą sobie ludzkie warunki życia — potrafił on z niezwykłą siłą otworzyć nastroje szerokiego mas, uciskanych przez współczesny ustroj, odmalować ich życie, wyrazić żywo i uczucie protestu i oburzenia. Tolstoj należąc zasadniczo do okresu lat 1867—1904 zarówno jako artysta, myśliciel, i moralista, zdumiewająco plastycznie wyraził w swych

działach cechy historycznej swoistości całej pierwszej rewolucji rosyjskiej, jej siłę i jej słabość.”

Miłość Majakowskiego. W tymże numerze „Kuznicy” znany krytyk rosyjski, Wiktor Szklowski pisze o miłości największego poety rewolucyjnej październikowej:

„Miłość Majakowskiego była jego żagle i ładunkiem. Majakowski chciał zrywać imię Lili z nowym życiem. Miłość Majakowskiego jest już inna niż miłość Petrarki. Majakowski walczył o inny gatunek miłości. Poeci uświadamiają o zmianach ludzkiej duszy. Trudna miłość. Władimir mówi mi, że do trzydziestu lat wszyscy nas kochają, po trzydziestce — też wszyscy — proz tej, którą my kochamy. Ale rzecz nie polegała na wieku. Jechać i kść do Majakowskiego było bardzo daleko; Majakowski chciał zawleść ukochaną do siebie, w swoją strefę, w swój wiersz, do siebie w poezję do Leningradu, gdzie pod mostami, łączącymi strefy miasta, płynie Nawa. Majakowski był inżynierem miłości, chciał zbudować miłość bohaterką i wówczas okazał się wielkim i niepotrzebnym, ale pozostał wykres (wzór) miłości.”

Satyra na satyryka. Znany satyryk, Janusz Minkiewicz, głośny ostatnio z ogłaszanych na łamach „Nowin Literackich” „Pamiętników”, do czekał się złośliwej parodii tychże „Pamiętników” w myśli przyszłowie: „Niósł wilk, ponieśli i wilka”. „Odra” ogłasza, że udało jej się

zдобыć niedrukowany dotąd nigdzie fragment dalszego ciągu „Pamiętników” Minkiewicza. Oto ten fragment:

„Według opowiadań mojej ciotecznej babki, Henio Sienkiewicz kiedyś jej oświadczył, że przewiduje, iż dopiero w latach trzydziestych wieku XX zjawi się w Polsce genialny poeta-satyryk. Henio wprawdzie nie wymienił przy tem żadnego nazwiska, ale podług przypuszczeń mojej babki, miał on niewątpliwie mnie na myśli. Zresztą to samo mawiał też dosyć często na trzeźwo i po pijanemu Bolesł Prus oraz Stefan Żeromski. Wśród wielu wybitnych osobistości, które znałem, względnie które zabiegały o znajomość ze mną, należał również Ignas Mościcki. Mniei więcej w tym samym czasie Bernard Shaw napisał do mnie list z prośbą o autograf. Ponieważ od prób o autografy nie mogłem się wprost opędić, więc już od dawna nikomu ich nie udzialałem. W tym wypadku zrobiłem wyjątek i staremu Bernardowi odpisałem tak: „MEMU DROGIEMU UCZNIOWI — JANUSZ MINKIEWICZ.” Niestety poczciwy G.B.S. pochwalił się tym listem wśród znajomych i wieść o nim rozniósł się szybko po świecie. Zostałem więc zasypywany stosami listów ze wszystkich kontyentów, tak, że aż Minister Poczt i Telegrafów złożył mi wizytę, prosząc o jakieś oświadczenie w tej sprawie w prasie krajowej i zagranicznej, ponieważ joczta jest przeładowana robotą, a listonosze grożą strajkiem. Mu-

Wyniki odkryć ekspedycji radzieckiej przyczynią się do ustalenia wieku pokładów, w których znalazłoby się szczątki owadów, co posiada wielkie znaczenie dla geologów, badających pochodzenie ropy naftowej.

Ofiary

Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” ofiary na odbudowę Warszawy złożyli:

Polskie Tow. Handlu Włókn., Łódź, Piotrkowska 181 — zł 15.100.—
Dyrekcja i urzędniczy Państw Zakł. Przem. Weln. Nr 37, Siemkiewicza 70/72 zł. 39.825.—
Dzieci XVII Miejsk. Przedszkola, Lbmanowskiego 124 — zł 650.

Kronika kulturalna

filicynych Zołi Nałkowskiej, ogłaszanych w cyklu pt. „Charaktery”, znajdujemy parodie dwóch typów współczesnych krytyków polskich: Dydaka i Mamerta.

„We wczesnej młodości Dydak pisał poezje, ale zaniechał tego po namię. Postanowił sobie pisać o pisaniu innych, udzielał im rad, jak mają to robić, korzystając z jego nauki i doświadczenia. Sprawa mu ogromną przyjemność przedstawiała i ich nazwisk, tasowanie ich, by raz jedno, raz znow drugie było u góry, lubi pomiać wartość ich pracy i włożony w nią wysiłek. Lubi też szczególnie pouczać ich, w jaki sposób mają być głupszy, niż są. Wtedy dopiero uczuwa, że coś znaczą, gdy skupia na sobie uwagę wszystkich, zdumiewa ich i sprawia wokółu zamieszanie.”

— Mamert właśnie powiada, że zadaniem krytyka nie jest pisanie o tym, czego nie ma, że na odwrót, powinien pisać o tym, co jest. Powinien co tydzień zamieszczać w gazecie ocenę książek, które wyszły z druku i o których czytelnik nie ma skąd się dowiedzieć. Jeżeli krytycy o nich nie piszą. Powinien rozważać, jakie są i jakie nie są, wykazać ich błędy i zalety, a także omówić pożytek lub szkodę, jaką ludziom przynoszą.”

„Dodajemy od siebie, że ten drugi typ, to nie krytyk, tylko tzw. recenzent, niewątpliwie według opinii znakomitej pisarki daleko pożyteczniejszy od pierwszego, którego twórczość jest jedynie wynikiem nieudanego debiutu, czyli kompleksu niższości w stosunku do kolegów, którym się lepiej powiodło na Parnasie.”

Zygmunt Osceł

WTOREK 7 PAZDZIERNIKA

DZIS: M. B. Różańcowej; słow. Rościławy
JUTRO: Brygidy i Pelagii słow. Wojsławy

KRONIKA
WAZNE TELEFONY
Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253 00

DZIEKI APTEK:
Dzisiejsze noce dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielszewska (Nowotki 91), Sinielskiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATR W. P. (Cegielniana 24) - o godz. 19-ej „Burza”
TEATR TUR - wieczorny.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIEHA (Przejazd 34) - o godz. 19.15 „Szkłana menażeria”

TEATR „SYRENA” - TRAUUGUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Colorado”

ADRIA - „Złote wrota”
BAJKA - „Synowie”
BAŁTYK - „Rodzina Artamonowych”
GDYNIA - „Złote wrota”
HEL - „Jadzia”
MUZA (ul. Pablińska 173) - „Lermontow”

POLECENIA - „Wiosna”
PRZEDWIOSNIE - „Cienie przeszłości”
ROBOTNIK - „Mściwy Jastrząb”
ROMA - „Wacusz”
REKORD - „Miłość na lekarstwo”
STYLOWY - „Wesoły sublokator”
SWIT - „Wilki morskie”
TECZA - „Wielki kresu drogi”
TATRY - „U kresu drogi”
WOLNOSC - „Urwis Gavroche”
WŁOKNIARZ - „Admirał Nachimow”
WISLA - „Awantura w zaświatach”
ZACHETA - „Stątek-pułapka”
OSWIATOWY - (ul. Piotrkowska 243) Syn pułku - Woda żywi lub zabija.

POCZĄTKI SEANSÓW:
Kino: Zacheta - o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedziele i święta o godz. 16.30.
Kino: Hel, Wisła, Bałtyk o godzinie 17. 9. 21 - w niedziele i święta o godz. 15.
Kino Muza o godz. 18.00, 20.00 w niedziele i święta o godz. 16.00, 18.30, 21.00.
Kino Polonia o godz. 16.00, 18.30, 21.00 w niedz. 13.30.
Kino: Tecza, Roma, Bajka, Robotnik, Gdynia, Adria o g. 15.30, 18.00, 20.30; niedziele o 13.00.
Kino Przedwiosnie, Swit, Włokniarz, Stylowy, Wolność - początek o godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziele o 14.30.
Kino Tatry o godzinie 16, 18, 20, w niedziele. 14-ta.
Kino Gdynia o godz. 16, 18.30, 21, w niedziele. 14-ta.

RADIO

WTOREK, 7 PAZDZIERNIKA
12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegląd prasy stoł. 12.15 „Z naszych stron” 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Pieśni orawskie. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Aud. rozrywkowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 II-ga aud. z cyklu: „Z muzyki radzieckiej”, nadawanego z okazji miesięcznej wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka tan. 15.20 Aud. dla dzieci. 15.40 F. Schubert Sonata A-dur w wyk. E. Reizera. 16.00 VIII aud. z cyklu: „Koncerty Muzyki Radzieckiej”. 16.50 „Ze świata radia”. 17.00 „Szczęśliwy Ibrahim” aud. sl-muz. 17.35 „Z zagadnień świata pracy”. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 „Wycieczka do Dobronia” - pog. 18.10 Chwila muzyki z płyt. 18.15 Fel. sportowy. 18.20 „Co słychać w gospodarce” - pog. 18.30 Koncert zyczeń. 19.00 Koncert symf. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka. 21.45 „Różaniec z granatów” - słuchow. 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Koncert Małej Ork. PR. 23.00 Ostat. wiad. 23.20 Koncert zyczeń. 23.37 Program lokalny na jutro.

Humor
Pojednanie

Dwóch zawziętych wrogów spotyka się na przyjęciu u wspólnych znajomych.
Po wypiciu większej ilości kieliszków jeden zwraca się do drugiego: - Wiesz, co dość już tych kłótni między nami. Wypijmy na zgodę. No, życząc ci wszystkiego tego, czego i ty mi życzysz.
A na to drugi: - Znowu zaczynasz?!

Oddziały prowincjonalne RTPD nie śpią

20 świetlic, 13 przedszkoli, 9.372 podopiecznych w okręgu łódzkim

Delegatura Łódzka Rob. Tow. Przyj. Dzieci zwołała onegdaj konferencję przedstawicieli swych oddziałów prowincjonalnych, na której opracowano program organizacji „Tygodnia R.T.P.D. (odbędzie się w dniach 19 - 26 bm.), podsumowano dotychczasowy dorobek R.T.P.D. na terenie województwa łódzkiego i nakreślono plan działalności na najbliższą przyszłość.

„Tydzień R.T.P.D.” będzie zorganizowany nie tylko na terenie większych miast lecz również w osadach robotniczych i w miasteczkach prowincjonalnych. Wszędzie odbędzie się akademie, referaty i odczyty. Rozpłakotane afisze i ulotki propagandowe zapoznają ogół społeczeństwa z dotychczasową akcją R.T.P.D. Zostanie również zorganizowana zbiórka funduszy na dalsze prowadzenie pracy oświatowo-wychowawczej wśród młodzieży robotniczej.

Świetlice i przedszkola robotnicze
Dotychczasowy bilans pracy prowincjonalnych placówek R.T.P.D. przedstawia się pokaznie. Na terenie województwa istnieją już 24 oddziały, które prowadzą 20 świetlic dla 1315 dzieci. W 13 przedszkolach R.T.P.D. uczy się 437 dzieci. Akcja dożywiania objęła już 7600 młodzieży. Ogółem R.T.P.D. na terenie poszczególnych miast prowincjonalnych województwa łódzkiego R.T.P.D. opiekuje się 9372 dziećmi

i młodzieży, w różnym wieku. Na tegorocznych półkoloniach R.T.P.D. spędziło lato 1126, na koloniach 1518 dzieci.

Od stycznia br. do chwili obecnej R.T.P.D. na prowadzenie wymienionych placówek wydało ok. 20 mil. zł. Na kwotę tę złożyły się głównie składki członkowskie oraz subwencje poszczególnych Rad Narodowych i wpływy z rozsprzedanych znaczków R.T.P.D. Znaczkę te dolepiansą jako dobrowolnie opodatkowanie społeczeństwa przy wydawaniu rachunków w poszczególnych firmach

handlowych i przy sprzedaży biletów kolejowych.

Wzorowy „Dom Dziecka” w Ozorkowie

Już w najbliższych miesiącach R.T.P.D. zamierza znacznie rozszerzyć swą działalność. W Ozorkowie miejscowa placówka R.T.P.D. otrzymuje od Zarządu Miejskiego zadzielną działkę, na której zostanie wybudowany wzorowy „Dom Dziecka”. W Tomaszowie Maz., Pabianicach i Piotrkowie jeszcze w tym roku mają powstać szkoły powszechne R.T.P.D. (b).

Zmiana opłat pocztowych

Poczta wprowadziła od 5 października pewne zmiany w taryfie pocztowo-telekomunikacyjnej.

Opłaty za listy zwykłe i za kartki pocztowe pozostają niezmiennione. Natomiast dopłata za „polecenie” została podniesiona do 20 zł. a dopłata za „pospiech” (ekspres) - do 50 zł przy listach krajowych, a do 20 zł przy listach zagranicznych.

Tak więc od dziś należy naklejać: na list zwykły - znaczek za 5 zł na list ekspres - zwykły - za 55 zł. na list poleceny - za 25 zł. a na „ekspres poleceny” - 75 zł. Przy wydawaniu listów adresowanych na „poste-restante”, pobierana będzie opłata 10 - przy listach krajowych, 20 - przy listach zagranicznych.

Opłaty za paczki zostały w obrocie wewnętrznym ustalone zależnie od wagi i odległości:

waga do 3 kg - 25 zł (do 100 km) 30 zł (100-300 km) lub 40 zł (ponad 300 km odległości). waga 3-5 kg odpowiednio - 30 zł. 45 zł. i 60 zł. waga 5-10 kg: 45 zł. 75 zł. 100 zł waga 10-15 kg: 55 zł. 90 zł. 150 zł waga 15-20 kg: 70 zł. 120 zł. 180 zł

Opłata za telegramy zwykłe: opłata zasadnicza 20 zł i po 6 zł za każdy wyraz; przy telegramach pilnych - opłata zasadnicza 20 zł i po 12 zł za każdy wyraz. (ik.)

Lotnisko szybowcowe i wieżę spadochronową uruchamia Liga Lotnicza w Łodzi

Od 12 od 19 bm. odbędzie się w Polsce „Tydzień Ligi Lotniczej”.

Wczoraj na konferencji pod przewodnictwem prez. MRN Andrzejaka omówiono plan organizacji „Tygodnia LL.” w Łodzi. Szczegółowy program imprez opracuje specjalnie powołany Komitet Organizacyjny.

Liga Lotnicza jest najmłodszą organizacją w Polsce. W dniu 25 lipca odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne okręgu łódzkiego. Wybrano wówczas Zarząd i niezwłocznie przystąpiono do pracy, zwracając szczególną uwagę na konieczność skupienia w szeregach Ligi młodzieży szkolnej.

Obecnie koła Ligi Lotniczej istnieją w 9 szkołach łódzkich, licząc po 30 - 40 członków. W studium organizacyjnym są koła przy fabrycznych (robotnicze).

Wielkie zainteresowanie lotnictwem przejawia również młodzież wiejska woj. łódzkiego. Zorganizowane już koła młodzieżowe niemal we wszystkich szkołach powiatu koneckiego. W chwili obecnej powstają nowe placówki w Zdunskiej Woli i Kutnie.

Młodzież zrzeszona w kołach szkolnych Ligi Lotniczej będzie przechodziła przysposobienie lotnicze. W związku z tym Zarząd Okręgowy Ligi Lotniczej w Łodzi przejmując wybudowaną przed wojną przez L.O.P.P., a obecnie nieczynną jedną z największych wież spadochronowych w Polsce (w pobliżu boiska ŁKS-u). Po odremontowaniu będzie ona przeznaczona na szkolenie skoczków spadochronowych. Również w najbliższych tygodniach przejdzie pod zarząd Ligi Lotniczej lotnisko szybowcowe w Dąbrówce za Zgierzem. Powstanie tu ośrodek ćwiczebny dla młodzieży z całego województwa.

W miarę rozwoju kół szkolnych, w szkołach będą organizowane mo-

delarnie, na razie zaś młodzież, przejawiająca uzdolnienia w tym kierunku szkolici się będzie w modelarni wojewódzkiej.

Spośród łódzkich organizacji młodzieżowych największe zaintereso-

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIEHA - ul. Daszyńskiego 34. Tyko 10 razy!
Teatr Kameralny wznawia „SZKLANA MENAŻERIA” - Tennessee Williams'a, wielki sukces ubiegłego sezonu, przedstawienie, które w wykonaniu zespołu Teatru Kameralnego obiegło z powodzeniem wszystkie większe sceny kraju.
Udział biorą: Irena Horecka, Zofia Mrozowska, Jerzy Duszyński i Janusz Jaroń. Reżyseria Erwina Axera. Dekoracje Jana Kosińskiego.

Kurs dla korektorów

Pragnąc przynajmniej częściowo zaradzić brakowi wykwalifikowanych sił korektorskich Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” organizuje cykl wykładów (z ćwiczeniami) dla korektorów technicznych i literackich. Dla osób, które nie pracowa-

wanie przysposobieniem lotniczym przejawia, jak dotąd harcerstwo. Z.H.P. ma otrzymać od Zarządu Miejskiego na modelarnię harcerską dwa pawilony w Parku 3-go Maja.
Entuzjazm, jaki obserwujemy wśród młodzieży łódzkiej, garnącej się do szeregów Ligi Lotniczej, zasługuje na szczególne uznanie. Zapoznając się bowiem z modelarstwem, szybownictwem i ćwicząc się w skokach spadochronowych przygotowuje się młodzież na przyszłość lotników i konstruktorów samolotów, których obecnie, po wojnie szczególnie Polsce dużo potrzeba. Lotniczo bowiem oddaje krajowi olbrzymie usługi nie tylko w czasie wojny, lecz i w okresie pokoju.

J. Gozdawa.

SWIERSZCZAK TYGODNIK DLA DZIECI

Nowy zarząd powiatowy Stronnictwa Demokratycznego w Pabianicach

W Pabianicach odbył się zjazd delegatów powiatowego Stronnictwa Demokratycznego z pow. łaskiego i pobianickiego.

Zebrań wysłuchali referatu politycznego przedstawiciela klubu SD, posła Gallasa, wiceprezydenta Łodzi, oraz referatu organizacyjnego przedstawiiciela WK. SD. Poszczepczyńskiego, po czym dokonali wyboru nowych władz powiatowych.

Zarząd ukonstytuował się w składzie następującym: prezes - mgr. Jan Szaldziński, wiceprezes - Czesław Szadziński, sekretarz - Franciszek Jasiński, skarbnik - Tadeusz Jabłoński, członkowie - Lucjan Zwierzchowski, Bolesław Nik, rejent Jan Walas i Leon Sipel-Sipowski.

Zjazd wyraził ustępującemu zarządowi uznanie za przykładową współpracę międzypartyjną na terenie obu powiatów i zalecił nowym władzom kontynuację tej polityki. (o.)

MŁODA POLSKA

Z ukosa POMYŁKA

Na moim nocnym stoliku zadzwonił telefon, wyrwywając mnie z głębokiego snu.

- Czy to pan? - spytał jakiś skrzeczący głos. - Chwileczkę. Zaraz sprawdzę, - odrzekłem i uszczypnąłem się w udo.

- Tak, to ja. - Eee, pana się zawsze takie żarty trzymają. Filut z pana choć czasby już było się ustatkować. Już pierwszej młodości nie jesteśmy, co? He-he-he.

- Cóż robić? Tak mało mamy przyjemności w życiu... - Słusznie, słusznie. Sam pożartować lubię.

- Rzeczywiście? To świetnie - rzekłem.

- Ale ja nie o tym chciałem, - A o czym? - Chciałem pomówić z panem o tej sprawie, co to pan wie.

- Aha, wiem... - Dzisiaj rozmawialiśmy przecież o tym.

- Owszem, pamiętam. - Więc mogę przejść teraz do pana?

- Proszę bardzo. Albo wymknę się z domu. - Żona śpi, spotkam się na mieście. „Pod daktyłem”, świetnie. Do zobaczenia. Odłożyłem słuchawkę i zaśmiałem się. Przez kwadrans rozmawiałem z zupełnie obcym człowiekiem. Gość wziął mnie za kogo innego. Będzie miał się z pyszną, gdy w barze „Pod daktyłem” nie doczeka się nikogo.

Roześmiałem się raz jeszcze z pewną dozą złośliwości i nagle poczułem na sobie wzrok mej żony. Nie spała.

- Miałem przed chwilą oryginalną rozmowę telefoniczną - rzekłem do niej rozbawiony, chcąc podzielić się z nią swą wesołością.

- Owszem, słyszałam - mruknęła żona z ironią. - bardzo oryginalna rozmowa. Na twoje nieszczerście obudziłam się w samą porę.

- Jakto w samą porę? Na jakie nieszczerście? - spytałem zdumiony.

- Już ty się nie wykręcaj. Słyszałam to czułe pożegnanie. „Żona śpi. Zaraz się wymknę. Spotkam się „Pod daktyłem”.

- Ależ, kochanie - zaśmiałem się - ten telefon, to była pomyłka. Dzwonił ktoś, kogo ja w ogóle nie znam. Pierwszy raz słyszałem ten głos. To była pomyłka telefoniczna.

- Tym gorzej. A poza tym nie wierzę ci. Chcesz mi wmówić, że rozmawiałeś przez kwadrans z osobą, która się źle połączyła? Jutro idę do adwokata. Nie będę z tobą żyła pod jednym dachem, nędzny rozpustnik!

I jak tu przekonać żonę, że to rzeczywiście była pomyłka telefoniczna i pusty żart z mojej strony? Wład.

OGŁOSZENIE

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 400 sztuk pieczętek domowych owalnych dla administratorów według wzoru zaleconego przez Ministerstwo Administracji Publicznej.

Oferta pisemna z napisem: „Oferta na wykonanie pieczętek domowych” należy składać do dnia 15 października 1947 r. do godziny 10-tej rano, w Sekretariacie Zarządu Nieruchomości, Piotrkowska 100, pokój Nr 1, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 12-iej nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie około 1000 sztuk szklanych tabliczek z numeracją domów.

Oferta pisemna z napisem: „Oferta na dostawę szklanych tabliczek z numeracją domów” należy składać do dnia 15 października 1947 roku, do godziny 10-tej rano, w Sekretariacie Zarządu Nieruchomości, ul. Piotrkowska 100, pokój Nr 1, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zarządu Nieruchomości, ul. Piotrkowska 100, a kwit dotychczas do oferty.

Zarząd Nieruchomości zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 4. 10. 1947 r. ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI w m. Łodzi.

SAMOCHÓD
 OPEL-KADET na nowych oponach, nowe obicie, cztero-drzwiowy nadający się na taksówkę — OKAZJYJNIE do SPRZEDANIA. Wiadomość: PIOTR-KOWSKA Nr 39 (sklep jubilerski). Telefon 161.31. (155/N)

„DAIMON“
 BATERIE, ŻARÓWKI, LATARKI po cenach fabrycznych
 Przedstawicielstwo na woj. łódzkie F-a „CYKLOSPORT“
 Łódź, Piotrkowska 15, tel. 260-41
 Prowincja za zaliczeniem (238 P)

Z kroniki milicyjnej

Koń zabity w zderzeniu

Na skrzyżowaniu ulic Demokratycznej i Starorudzkiej zderzyły się dwa wozy konne: Władysława Rzepieckiego (ul. Przestrzenia 6) i Zygmunta Maciaszka (Chocianowice 63). Skutkiem czego koń Maciaszka został zabity.

Wypadek spowodowali obaj woźnicy nieważni i zbyt szybka jazda. Winiących pociągnięto do odpowiedzialności.

Włamanie do kiosku

Nieznani sprawcy włamali się nocą do kiosku przy ul. Rzgowskiej 96 i skradli 150 cygaretek oraz 1500 gilsz.

Zaginęli

29 ub. m. wyszli z domu rodziców przy ul. Zawiszy 9 i nie powrócili dwaj bracia Drewnicz: Edmund — lat 11 i Fryderyk — lat 8.

Okradli rodziców

Z mieszkania rodziców w Marvsi- nie nr 9 zbiegł w dniu 30 ub. m. Czesław Goliński, lat 15, kradnąc bieliznę i garderobę.

11-letni Idzi Luter uciekł również z domu rodziców w dniu 26 ub. m. zabierając 3 000 zł.

Kradzież mieszkaniowa

Do mieszkania Lucjana Arendowskiego przy ul. Rzgowskiej 59 dostali się przez wycięcie szyby złodzieje, którzy skradli garderobę, obuwie, 500 zł gotówką, noże i widelce platynowe i 20 kg karbidu.

Potrącony przez samochód

Na rogu Lelewela i Rzgowskiej potrącony został przez samochód 8-letni Zdzisław Skrobek. Chłopca przewieziono do szpitala Anny Marii.

Szoferowi wraz z autem udało się zbiec.

Kto spowodował wypadek

W dniu wczorajszym podaliśmy informacje o zderzeniu auta pełnomocnika Min. Ziemi Odzyskanych z autem ciężarowym Centr. Gosp. Spółdz. Ogrodniczych RP.

Jak się okazuje, wypadek został spowodowany nie przez szofera Szczepaniaka, prowadzącego wóz MZO, lecz przez Mazurkiewicza, szofera Centr. Gosp. Spółdz. Ogrodn.

UDZIAŁ

Wytwórni chem. - farmaceutycznej do ODSTĄPIENIA.
 Zgłoszenia do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Obrótyn“ (6834 p)

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi sprzedaje w hurcie i detalu z majątku Widzew, ulica Armii Czerwonej Nr 32, telefon 104-64 — rozmaite KWIATY DONICZKOWE.
 Łódź, dnia 4. 10. 1947 r.
 Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi. (297/Z)

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METALOWIEC“

ŁÓDŹ, ul. POGONOWSKIEGO Nr 13. Telefon 148-72
 produkuje BALIE, WANIENKI itp. (1004/M)

PAŃSTWOWA FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w Łodzi

ZATRUDNI OD ZARAZ
 BUCHALTERA - BILANSISTĘ na stanowisko Kierownika Finansowego

Warunki do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się osobiście wraz z ofertą i życiorysem w Wydziale Personalnym, Łódź, Przędzalniana 71. (P 1485)

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego

ŁÓDŹ-PÓLNOĆ, ul. Południowa Nr 76
 zatrudnia

6 TEACZY na krosnach zakardowych, oraz TKACZY na krosna angielskie i jedwabne

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne. (1 NK)

R E N T G E N,
 DIATERMIE, PANTOSTATY, LAMPY KWARCOWE „SOLLUXY“, APARATY I CZĘŚCI.
KUPNO — SPRZEDAŻ — NAPRAWA
 „ZETHA“, BYTOM, BRZEZIŃSKA 3 TEL. 23-02. (K 1278)

PABIANICKA SPÓŁKA AKCYJNA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO w PABIANICACH — przy ul. Marszałka Roli-Zymierskiego Nr 5

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na PRZENIESIENIE SZOPY DREWNIANEJ o kubaturze ca 2.810 m³ do miejsca odległego o ca 200 m i ustawienie jej w tym miejscu, oraz na BUDOWĘ JEDNOPIĘTROWEGO BUDYNKU FABRYCZNEGO o konstrukcji żelbetonowej, o wymiarach ca 56 x 30 x 9 m³ mieszczącego warsztaty mechaniczne, biura, magazyn techniczny wraz z szatnią i umywalnią dla ca 100 osób.

Blizszych informacji udziela Biuro Techniczne fabryki Pabianickiej Spółki Akcyjnej Przemysłu Chemicznego w Pabianicach, codziennie od godziny 7-mej do 14-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na przeniesienie szopy i na budowę budynku dla Wydziału Mechanicznego“ należy składać w Sekretariacie fabryki w Pabianicach, ul. Marszałka Roli-Zymierskiego Nr 5, do dnia 15 października br., godz. 14.

Do oferty musi być dołączony kwit z opłaconego wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi 16 października 1947 r. Zarząd fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Zawiadomienie o wyborze oferty będzie przesłane oferentowi pisemnie. (P. 1498)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralne Biuro Nakładcze w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 175, ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę części budynku fabrycznego, przy ul. Piotrkowskiej 167, parter, na pomieszczenie biurowe.

Oferty z napisem „Przebudowa budynku fabrycznego“ należy składać w zalakowanych kopertach, w Centralnym Biurze Nakładczym, w Sekretariacie do dnia 15. 10. 1947 r., do godz. 12-tej, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 2% sumy oferowanej należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, konto Nr 1145, a kwit załączyć do oferty.

Słupy kosztorys można otrzymać w Centralnym Biurze Nakładczym. — Zastrzegamy sobie prawo nie przyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę. (258/W.)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I GALANTERYJNEGO Nr 4 w ŁODZI — ul. GDANSKA Nr 47

ogłaszają przetarg nieograniczony na:

1. NAPRAWĘ DACHU, KRYTEGO BLACHĄ BUDYNKU PRZY ul. GDANSKIEJ Nr 49.
2. ZAINSTALOWANIE DWÓCH KOTŁÓW DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA NA WODĘ.
3. NAPRAWĘ I UZUPEŁNIENIE URZĄDZEN SANITARNYCH.

Blizszych informacji udziela referat Socjalny Państwowych Zakładów Przemysłu Dzwierskiego i Galanteryjnego Nr 4, ulica Gdańska Nr 47.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na roboty remontowe“ należy składać w Referacie Socjalnym do dnia 16. 10. 1947 r., do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11-tej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Łódź, dnia 4 października 1947 r. (P. 1495)

Wydział Powiatowy w Łowiczu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie otworów okiennych i futryn drzwiowych do Szpitala Powiatowego w Łowiczu.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach w Powiatowym Biurze Odbudowy — Łowicz, ul. Młyńska 15, do dnia 11 października br., do godziny 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 13-tej w gmachu Starostwa Powiatowego w Łowiczu.

Do ofert należy załączyć kwit na wpłacone wadium na konto Wydziału Powiatowego Nr VII—4098 P.K.C. w Łodzi, w wysokości 1% sumy oferowanej.

Podkłady przetargowe otrzymywać można od dnia 30. 9. br. w Powiatowym Biurze Odbudowy w Łowiczu.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również ograniczenia zakresu robót. (K. 1813)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO I TWORZYW SZTUCZNYCH — w ŁODZI, ul. SIENKIEWICZA Nr 55

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na DOSTAWĘ UMEBLOWANIA BIUROWEGO:

1. Biurek amerykańskich	68 sztuk
2. Szaf biurowych normalnych	18 „
3. Szaf biurowych żaluzjowych	10 „
4. Szafa żelazna do książek	1 „
5. Kasa ogniotrwała	1 „
6. Stołów kancelaryjnych	26 „
7. Stół konferencyjny, owalny	1 „
8. Stołków do maszyn i kartotek	16 „
9. Foteli biurowych	3 „
10. Półfotel	48 „
11. Krzesła	150 „
12. Półki do akt	2 „
13. Wieszaki stojące	18 „
14. Koszy do papieru	32 „
15. Komplet mebli stalowych do poczekalni.	„

Szczegółowe informacje można otrzymać w Biurze Zjednoczenia, pokój Nr 10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę umeblowania biurowego“ należy składać do godz. 12-tej dnia 14 października 1947 roku.

Wadium przetargowe w wysokości 1% sumy ofertowej należy wpłacić do B.G.K., Oddział w Łodzi na konto Z.P.G. Nr 744, a dowód wpłaty załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. 10. br., o godz. 12-tej. Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia ilości dostaw, częściowego skorzystania z ofert, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych w Łodzi. (P. 1491)

TRANSPORTY SAMOCHODOWE
 WYKONUJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH
Łódzka Spółka Transportowa
 z o. o.
 ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 24. — Telefon 260-18. (P. 1493)

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Wełnianego Nr 22
 W ŁODZI, KATNA 39/41
 ogłaszają
PRZETARG
 NA PRZEWINIĘCIE SILNIKA F-my SIEMENS - OHUCKERT o mocy 37 KW, 3.000 V przy 965 obr./min.
 Oferty kierować do Dyrekcji Zakładów. (P. 1482)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE Okręgu Łódzkiego
 Łódź, ul. Daszyńskiego Nr 58
ZATRUDNI:
 1-go INŻYNIERA DO WYDZ. PLANOWANIA
 1-go INŻYNIERA LUB TECHNIKA BUDOWLANEGO
 4-ch TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW
 8-miu URZĘDNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH do Wydziału: Placy i Pracy, Planowania, Zaopatrzenia, Finansowego, Ogólnego.
 1-ną SEKRETARKE ze znajomością stenografii
 4-ry WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI
 Zgłoszenia — Wydział Personalny II p. pok. 79. (549 Pr)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH KATOWICE, ul. MARIACKA Nr 23
 poszukuje: INŻYNIERA - MECHANIKA z praktyką warsztatową w charakterze inspektora maszynowego w Biurze Produkcji oraz INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW i -MECHANIKÓW do pracy w Zjednoczeniu i na Zakładach.
 Mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia. — Zgłoszenia kierować do Biura Personalnego Zjednoczenia. (R. 1311)

BIURO MONTAŻU I DEMONTAŻU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH „TEMPO“
 PABIANICE — ul. WARSZAWSKA Nr 43
 zatrudni natychmiast (obecnie niepracujących w Przemysle Państwowym):
 2 MONTERÓW PRZEDZALNIKÓW,
 3 MONTERÓW TKACKICH,
 1 MONTERA FARB. WYKOŃCZALNICZEGO.
 Podania z życiorysem kierować pod adresem firmy. Warunki do umowy. (6780 p)

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW w OPOLU, ul. DAMROTA 10
 przyjmie:
 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW,
 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW,
 KONSTRUKTORÓW.
 Warunki do omówienia — Mieszkanie zapewnione.
 Oferty z życiorysem i przebiegiem studiów należy składać w Dyrekcji Technicznej, pokój Nr 30 w Zjednoczeniu Fabryki Cementu R. P. w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22, telefon 6-11-21. (K. 1310)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO JELENIA GÓRA — ul. BOGUSŁAWSKIEGO Nr 2
 POSZUKUJE OD ZARAZ dla Dyrekcji Żarskiej:
 1. INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW z praktyką sieciową i biurowo techniczną,
 2. ELEKTROTECHNIKÓW SIECIOWYCH, montażowych i do biura technicznego,
 3. TABLICOWYCH I STARSZYCH MONTERÓW do elektrowni wodnych położonych na obszarze Dyrekcji.
 4. WYKWALIFIKOWANYCH MONTERÓW SIECIOWYCH wysokiego napięcia.
 Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia. Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacji i terminu objęcia stanowiska prosimy nadsyłać do Wydziału Personalnego ZEODS — Jelenia Góra, ul. Bogusławskiego 2 lub wprost do Dyrekcji Żarskiej ZEODS, Żary, ul. Pomorska 7. (K 1299)

POZNAŃSKI WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SAMORZĄDOWY
POSZUKUJE
 dla Zakładów Opiekuńczych w OWIŃSKACH pod POZNANIEM
TKACZA - MECHANIKA
 celem uruchomienia i prowadzenia tkalniczej zakładowej.

Uposażenie według umowy — mieszkanie zapewnione na terenie Zakładu. — Kandydaci, posiadający kwalifikacje zawodowe, stwierdzone dyplomem mistrzowskim, zechcą złożyć swoje oferty z życiorysem, zaświadczeniem obywatelstwa polskiego i odpisami świadectw, pisemnie lub osobiście w Wydziale Wojewódzkim — Poznań, ul. 23-go Lutego Nr 7-a. (K. 1316)

BIURO REKLAMOWO-TARYFOWE
„PAGEDA” — POLSKA AGENCJA DRZEWA — Sp. z o.o.
CENTRALA W WARSZAWIE — PLAC TRZECH KRZYŻY Nr 18
 Telefony: 854-20, 854-21, 854-22
 zawiadania o uruchomieniu koncesjonowanego
BIURA REKLAMACYJNO-TARYFOWEGO.
 Zainteresowane w kontroli listów przewozowych przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne mogą przysłać dokumenty przewozowe celem wnoszenia reklamacji pod adresem Centrali „PAGEDA”. — Tytułem wynagrodzenia pobieramy 15% od sum wyreklamowanych. (6862 p)

LEKARZE
Dr MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skórne. — Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. (260 p)
Dr BEICHER — specjalista, wenerologiczne, skórne, pęcherzowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (235/P.)
Dr ŚWIECŁO, Zawadzka 38. akuszeria, choroby kobiece. (M 988)
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Przyjmuje 2-6. Legionów 9. telefon 166-29. (6749 p)
Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wtroby. Narutowicza 35. (P. 1464)
Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8. tel. 186-00. (247 P)
LECZNICA lekarzy specjalistów. Piotrkowska 3. tel. 216-48. 10-19. (249 P.)
Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne, 8-10, 5-7. Nawrot 8. Tel. 129-39. (171-P)
Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)
Dr ŻURAKOWSKI specjalista wenerologiczne, skórne, moczopłciowe — Piotrkowska 33, 12-6, niedziela 12-1. (140 R)
Dr ŁOZA, wenerologiczne, skórny, wiosów, — Sienkiewicza 34, tel. 179-56. (227/Pr.)
Dr PIWECKI — wewnętrzne — ordynuje 3-6. Piotrkowska 35. (142/R.)
Dr RATAJ ŻURAKOWSKA wenerologiczne, skórne, kobiety kosmetyka. Piotrkowska 33, 12-6. (141/R.)
Dr PROCHACKI, specjalista, skórne, wenerologiczne. Legionów 17, 12-1, 3-6. (6810 p)
Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — powrócił. (252 P.)
Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerologicznych, skórnych, powrócił. Piotrkowska 106, przyjmuje 7-10 i 3-7. (245 P)
Dr VOGEL, specjalista chorób kości, bledych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92.
Dr med. H. ŁOBZOWA choroby wewnętrzne spec. reumatyczne. Piotrkowska 109 — 7, front III; przyjęcia 17-19, telefon 224-57. (P. 1500)
Dr SWIDERSKA-ŁONICKA skórne-wenerologiczne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72. (6747 p)

LEKARZE DENTYŚCI
WARSZAWSKIE Laboratorium Dentystyczne, Piotrkowska 25 wykonuje najnowocześniejsze urządzenia. Tel. 260-13. (265/N)
GABINET Techniczno-dentystyczny Romana Wenckowicza — Piotrkowska 149-4 tel. 211-01. (254/P)
Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (253 P.)

AKUSZERKI
AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego, przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. (6732 p)
KUPNO I SPRZEDAŻ
„MEBLOSTYL” Stalina 89. Polecane: ładne sypialnie — 95.000 złotych (szafa czterodrzwiowa). Specjalność: „Chipendale”. Poznańska Mechaniczna wytwórnia mebli. (216/Pr.)
ELEKTRON Pani może nabyć ładne drewniane zimowe Śródmiejska 44. (3026)
SYPIALNIE brzoze, lodowata nowa, stół krawiecki — okazanie sprzedam. Mielczarskiego 22/15. (pd)

SPRZEDAM prostostrunny sprzedam b. tanio. Wiadomość tel. 180-80 godz. 8 do 12. (pd)
SILNIKI elektryczne i wiertarki na wszystkie napięcia — duży wybór kupno — sprzedam. Sklep fabryczny, Piotrkowska 83, tel. 117-24. (3002)
STEBNÓWKI szybkiebieżne Singera 95 oraz muszketowa okazanie sprzedam. Tel. 125-60. (pd)
POPULARNY Skład Mebli S. Gałaba — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Fróchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Polecane najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablony, kuchnie, tapczany, stoly, krzesła, fotela i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (152/N.)
SPRZEDAM masę plastyczną — Trolit, Warszawa, Żelazna 22 kolektura. (239/pr.)
WYTWÓRNIA bielizny F-ma „Troja” poleca konfekcję damską jedwabną. Więckowskiego (Śródmiejska) 48 tel. 256-33. (225 P)
LEGITYMACYJNE ZDJĘCIA najszybsze, NARUTOWICZA 8. Stale kupujemy materiały fotograficzne. (244/P)
MEBLE! Ceny niższe, poleca f-ma F. Stus Zeromskiego 33, tel. 272-55. (6714 p)
DQ SPRZEDANIA Opel Super wiadomość Gdański 21. Stankiewicz. (6814 p)
MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Zgierska 17 Wytwórnia Manekinów. (40/B)
SAMOCHÓD osobowy Citroen model 39 nowy silnik, sprzedam tel. 189-10. (6785 p)
MASZYNY do leczenia, do pisania — długowalkowe sprzedam „Suprema”, Południowa 1. (236 p)
DOM, wille, plac, ogrodnictwo, gospodarstwo rolne, kupimy. — sprzedamy. Plac Wolności 6/4, godz. 11-1, 4-6. (pd)
SPRZEDAM 4 opony 750x20. Chojny, Pryncypalna 16. (3072)
PIANINA (markowe) o dobrej jakości, okazanie poleca, Poznańska Centrala Fortepianów: Poznań, Zyg. Augusta 3-3. Zakup — sprzedaż — zamiana. (K 1314)
DZIAŁEKĘ 350 m kw. sprzedam Wiadomość: tel. 173-33, godz. 4-7. (6852 p)
OPONY 550x17, 4 sztuki nowe do sprzedania. Wiadomość: tel. 260-18 (P 1494)
SAMOCHÓD 2-tonowy w dobrym stanie sprzedam. 1 Maja 7, m. 4. (6847 p)
SPRZEDAM sypialnię jasną. Pogo nowskiego 45, m. 28 w podwórzu. (6843 p)
SPRZEDAMY czynną wytwórnię stożków filcowych i kapeluszy na Śląsku ewentualnie przyjmujemy finansistę z branży kapeluszniczej. Oferty: „Dziennik Zachodni”, Katowice, 3-go Maja 12, pod „Wytwórnia”. (K 1317)
POJEMNIKI (miarka) 1, 1/2, 1/4, 1/8 i 1/16 l, legalizowane przez Urząd Miar dostarcza T. Mazepa. Szopieniec, ul. Janty 34, tel. 240-45. (K 1321)
DO SPRZEDANIA 2 opony motocyklowe fartuchowe, 26x285. — Wiad. tel. 152-48. (679 pr)
SPRZEDAM wózek dziecienny głęboki — nowoczesny. Zgłoszenia: Wólczajska 63-6 od 8-11. (578 pr)
KUPIE elegancki płaszcz skórzany; tel. 143-53. (574 pr)
OVERLOCK 3-nitkowy sprzedam. Telefon 266-09. (6839 p)
OKAZYJNE 2 kupony wełny na pelagę. Tel. 136-05. (6838 p)
KOZUSZKI niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor. — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórce). (355 W)
SPRZEDAM gabinet męski z dywanem. Al. 1 Maja 7/7. (3074)
OKAZYJNIE sprzedam Kettel-maszynę. Jaracza 14, m. 48 od 12-iej do 16-iej. (568 pr)

SPRZEDAM szafę 4-drzwiową, boczne lustra, parę łózek z nocnymi stolikami, tremo, boczne skrzydła, lustra, jasny dąb w dobrym stanie, ul. Zgierska 173, dojazd Radogoszcz. (6815 p)
KUPIE piecyk kafelowy przenośny. Nowotki 22-13 (Pomorska) 562 pr)
BALONKI gumowe poleca wytwórnia z Jawek „DELMINA” Warszawa, Wolska 53. (K 1306)
OPEL-Olimpia w b. dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 107, m. 4 w godz. 14-17. (6831 p)
PRZYJME posadę maszynistki w godz. 16.00-20.00, dzwonić 252-80. wew. 96. Szafaryn Jadwiga. (6835 p)
STUDENT IV rok Ekonomii, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Ekonomia”. (6809 p)
WYKWALIFIKOWANA biuralistka, znająca liczenie na maszynach i buchalterię, poszukuje pracy. Oferty: Wróblewska, ul. Lokatorska 11, m. 159. (6791 p)
KSIĘGOWY bilansista długoletnią praktyką przyjmuje prowadzenie ksiąg po południu. Oferty pod Nr 777. (6837 p)

PRZETARG NIEOGRANICZONY
 Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budo. wy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynkach Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Konstancynie. Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47. Oferty należy nadsyłać lub składać do dnia 14 października b.r. do godz. 12-iej w B. E. Z. Wł. przy ul. Sienkiewicza 47 w Łodzi. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 października br. w tymże Biurze B.E.Z.Wł. w Łodzi o godz. 12-tej (P. 1486)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU OBRABIARKOWEGO GRUPA PRECYZYJNO-OPTYCZNA w Łodzi, ul. Wigury Nr 21
 poszukuje na wyjazd:
 1 INŻYNIERA względnie **TECHNIKA KONSTRUKTORA**,
 1 **KIEROWNIKA BIURA FABRYKACJI** i
 1 **TECHNIKA** do Działu Kontroli.
 Kwestia mieszkaniowa zapewniona. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (P. 1492)

SAMOCHÓD (REKLAMÓWKA)
 reprezentacyjny „BORGWARD” 4-cylindrowy, 1 1/2 tony, w bardzo dobrym stanie na **SPRZEDAŻ**.
 Bliższych wiadomości udzieli: **F-ma E. Ślusarek**, Poznań, ulica Dąbrowskiego Nr 79, Telefon 3156, prywatny 6013. (K. 1321)

PRZEDSTAWICIELSTWO wyłącznej sprzedaży odda istniejąca od 1903 roku Wytwórnia pasty do obuwia i zaprawy do podłóg w Łodzi majątkowo odpowiedzialnemu. Wiadomość: tel. 220-52 godz. 9-10 rano. (P 1497)
POTRZEBNI wykwalifikowani elektromonterzy instalacyjni. Zakład Elektrotechniczny, Rzgowska 52. (6841 p)
POTRZEBNY od zaraz księgowy ze znajomością księgowości rolnej. Podania wraz z życiorysem pod „Sekcja Rolna”. „Prasa”, Piotrkowska 55. (581 p)
POMOC domowa potrzebna. Warunki, wynagrodzenie dobre — Wschodnia 65-2, rano 8-10, po obiedzie 4-7. (577 pr)
POTRZEBNA dziewczyna. Kilińskiego 46, m. 12. (6940 p)
POTRZEBNA natychmiast pomoc domowa. Andrzeja 17. Zakład Rzeźniczy. (6842 p)
POMOCNIK księgowy znający przebitkę, sprawozdawczość branży dziewiarsko-konfekcyjnej, potrzebny. Fabryka Trykotów „Wolpert”, Piotrkowska 220. (6856 p)
POTRZEBNY goniec na pół dnia. Narutowicza 57. „Hermes”. (6818 p)
KOBIETA lub dziewczyna do pracy domowej potrzebna, Piotrkowska 86, m. 3. Czajkowski. (6821 p)

LOKALE
ZAMIENIE 2-pokojowe mieszkanie ul. Andrzeja 2-3 lub 4 pokojowe tylko na Piotrkowskiej między Nawrot a Narutowicza I lub II piętro, front nadające się na salon mody. Koszt remontu dopłace. Oferty „Salon”. (541/pr.)
ZAMIENIE 3 pokoje w wygodnym przy parku Pomiatowskiego na podobne w Śródmieściu. Oferty pod „27”. (3070)
SKLEP z mieszkaniem, nadający się również na warsztat przemysłowy, odstąpię z powodu wyjazdu. Wiadomość: tel. 168-71. Kulakowska. (P 1499)
BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju. Cena obojętna. Dzwonić tel. nr 109-97 od 3-5 p.p. „Kupiec”. (583 pr)
SKLEP, centrum odstępnie. Wiadomość: Legionów 6, Kilińska. lub wieczorem: Narutowicza 116-12. Tel. 268-16. (6855 p)
SKLEP odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Kilińskiego 27. (6848 p)
WARSZTAT ślusarski w centrum z ładnym lokalem odstąpię. Tel. 152-47. (6849 p)
POSZUKUJE pokoju dwuosobowego, niekierującego, dobrze zapłacę. Oferty: Księgowa. (6851 p)
STUDENT Politechniki poszukuje pokoju. Śródmieście nie konieczne. Oferty: „Student”. (6793 p)
Z POWODU choroby, odstąpię sklep z 1 pokojem za zwrotem kosztów. Wiadomość: Piotrkowska nr 81, m. 28. (3057)
SAMODZIELNY domek, pokój, kuchnia, przedpokój, ogródek do wynajęcia. Piotrkowska 86-3. — Czajkowski. (6822 p)

BUCHALTER-bilansista, posiadający znajomość kalkulacji kosztów własnych i wieloletnią praktykę w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych, przyjmie nadzór nad wiedznią posadę lub nadzór nad księgowością. Oferty pod „3067”. (3067)
ZAOFIAROWANIE PRACY
PALACZ kotłowy do centralnego ogrzewania potrzebny. Zgłoszenia „Czytelnik” Piotrkowska 96 pokój 207.
ZATRUDNIMY natychmiast urzędnika — fachowca w dziale tkanin wełnianych. Zgłaszac się osobiście do Działu Personalnego Centrali Tekstylnej—Biuro Sprzedaży Wyrobów Wełnianych—Piotrkowska 78, prawa oficyna, I p. (996/M.)
MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki nowoczesne stenografują w biurach. Kursy Stenografii (biurowej) Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów — Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Zapisy, Kilińskiego 50. (6744)
POMOC domowa ze znajomością kuchni potrzebna od zaraz, zgłaszać się Więckowskiego (Śródmiejska) 27 m. 3 w godz. od 16-tej do 18-tej. (548/pr)
CIESLI i robotników poszukuje Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Piotrkowska 171. (6819 p)
UCZCIWA pomoc domowa do lekarza. Tel. 206-05. (6748 p)
UNIwersytet Łódzki poszukuje maszynistki od 15.10.47. Zgłoszenia z referencjami: Narutowicza 65, p. Nr. 13. (3073)
POTRZEBNI akwizytorzy ogłoszeniowi do Biura Ogłoszeń P.A.P. Piotrkowska 133. (P 1496)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekapituluje nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
 Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałek, środy i piątki.
 Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”.
 Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, żwirki 2.

SKRADZIONO kartę odzieżową wydaną przez Wydz. Aprobawski na nazwisko Adam Łaskowski, zam. Bema 15. Radogoszcz. (6816 p)
UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, wydany przez Zarząd Miejski, Kuluski i leg. byłych Więźniów Politycznych na nazwisko: Stanisław Lenard, zam. Kuluski, 11 Listopada 18. (6832 p)
UPRASZAM o zwrot za wynagrodzeniem pozostawionej w tramwaju Nr 12 w dniu 16 września paczki, zawierającej książki handlowe i dowody. Sysiak Stefan, Łódź, Andrzeja 17. (6833 p)
UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie rejestracji wojskowej świadectwo 4 kl. gimn., leg. z Zakładów Graf. „Książka”, kartę wstępu do YMCA, na nazwisko Jójczyk Jan, Zeromskiego 61, m. 23. (3058)
NAUKA I WYCHOWANIE
ANGIELSKIEGO każdy poziom świad. Cambridge) — Lipowa 48, m. 14. (6845 p)
KROJU szycia modelowania ubrań damskich, dziecięcych, najnowszym systemem wyuczają Kursy Inst. Przem. Rzem. ul. Nawrot 32-3. Kierownictwo Antoniny Franke. (3054)
KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwa wyuczają (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) kursy przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym, Próchnika 25 (Zawadzka). (2925)
KURSY Stenografii (biurowej) — Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów — Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Zapisy: Kilińskiego 50. (6743 p)
KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (K 1256)
KORESPONDENCYJNA nauka księgowości, stenografii, angielskiego. Łódź 1, Skrzynka 57. (256 W)

RÓŻNE
ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej. Legionów 1. (243 P)
PARYŻANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/5. (264/P.)
CELOFANOWE torebki w różnych rozmiarach do pończoch, koszul, ziół itp. wykonuje: Wytwórnia biulek Piotrkowska 49 lokal 15. Ceny konkurencyjne. (9555 p)
USZKODZONĄ garderobę i dywan ceruje Artystyczna cerownia Piotrkowska 7 m. 9 front II p. (643/pr)
BRZYCZESY szyje dobrze, szybko. Wojciechowski Piotrkowska 59, uwaga poprzeczna oficyna. (560/pr)
WARSZAWSKA cerownia Z. Mierzejewski i Ska, Piotrkowska 117 tel. 168-77 ceruje garderobe — odnawia krawaty, kapelusze. (267/P.)
WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTYLOWYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (242 P)
OPTYK Szreter, Daszyńskiego 12 (Przejazd) wykonuje okulary. Naprawa, zamiana szkieł. (222/pr)
FACHOWIEC posiada maszynę dziewiarską, poszukuje współnika. Oferty pod „6807”. (6807 p)
KONCESJONOWANY Zakład elektromontażowy przyjmuje roboty na światło i siłę. Łódź, Wschodnia 56. J. Witenberg i M. Broder. (576 pr)
FOTOKOPIST, Daszyńskiego 18 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (P 1463)

„Zna je”
 (Rys. z „News Chronicle”)
 „Tak jest, panie Dyrektorze, Pan polegać Na mnie może,
 Ze pilnować Będę, aby Nie męczyły Pana baby.
 Bowiem każda Bez przyczyny Gadać może Dwie godziny”.

SPRZEDAM maszynę saneczkową 9/80. Zeromskiego 102 m. 14. (3066)
PIANINA-fortepiany, kupuję, — sprzedaje, stroi, reperuje, poleruje. Piotrkowska 86-3, tel. 103-75. Czajkowski. (6822 p)
KUCHNIE: 4 paleniska i piecyk gazowy, 2 paleniska na węgiel — sprzedam. Oferty pod „kuchnia”. (6836 p)
PRETY rury celuloidowe, ebonitowe, galalitowe, o średnicy 4-15 mm trólitu oraz wszelkie części do piór wiecznych i ołówków mechanicznych zakupi „Stylit”. — Kraków, Berka Joselewicza 21. K 1312)

POSZUKIWANIE PRACY
STUDENTKA III roku prawa szuka pracy na 4-5 godzin dziennie. Znajomość: stenografii, maszynopisania, korespondencji handlowej. Godziny pracy obojętne. Oferty sub. S. S. (6844 p)
STUDENTKA III roku stomatologii, przyjmie posadę u lek.-dent. Oferty: „Studentka”. (573 pr)
STUDENTKA przyjmie posadę wychowawczyni do dzieci w wieku szkolnym. tel. 148-45, godz. 9-15-iej. (575 pr)
KRAWIEC-chałupnik przyjmie do szycia spodnie. Oferty: „Dziennik Łódzki”. „Krawiec”. (6853 p)
W STOLARNI fabrycznej, Instytucji szukam pracy gospodyni. Wykwalifikowana. Oferty: „Samotna”. (6854 p)
KSIĘGOWY przebitka, plan kont przyjmie pracę na godzinny lub na stałe. Oferty pod Nr „6864”. (6864 p)

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekapituluje nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałek, środy i piątki.
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”.
Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, żwirki 2.

SPRZEDAM 2 kupony wełny na pelagę. Tel. 136-05. (6838 p)
KOZUSZKI niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor. — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórce). (355 W)
SPRZEDAM gabinet męski z dywanem. Al. 1 Maja 7/7. (3074)
OKAZYJNIE sprzedam Kettel-maszynę. Jaracza 14, m. 48 od 12-iej do 16-iej. (568 pr)

SPRZEDAM szafę 4-drzwiową, boczne lustra, parę łózek z nocnymi stolikami, tremo, boczne skrzydła, lustra, jasny dąb w dobrym stanie, ul. Zgierska 173, dojazd Radogoszcz. (6815 p)
KUPIE piecyk kafelowy przenośny. Nowotki 22-13 (Pomorska) 562 pr)
BALONKI gumowe poleca wytwórnia z Jawek „DELMINA” Warszawa, Wolska 53. (K 1306)
OPEL-Olimpia w b. dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 107, m. 4 w godz. 14-17. (6831 p)
PRZYJME posadę maszynistki w godz. 16.00-20.00, dzwonić 252-80. wew. 96. Szafaryn Jadwiga. (6835 p)
STUDENT IV rok Ekonomii, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Ekonomia”. (6809 p)
WYKWALIFIKOWANA biuralistka, znająca liczenie na maszynach i buchalterię, poszukuje pracy. Oferty: Wróblewska, ul. Lokatorska 11, m. 159. (6791 p)
KSIĘGOWY bilansista długoletnią praktyką przyjmuje prowadzenie ksiąg po południu. Oferty pod Nr 777. (6837 p)

PRZEDSTAWICIELSTWO wyłącznej sprzedaży odda istniejąca od 1903 roku Wytwórnia pasty do obuwia i zaprawy do podłóg w Łodzi majątkowo odpowiedzialnemu. Wiadomość: tel. 220-52 godz. 9-10 rano. (P 1497)
POTRZEBNI wykwalifikowani elektromonterzy instalacyjni. Zakład Elektrotechniczny, Rzgowska 52. (6841 p)
POTRZEBNY od zaraz księgowy ze znajomością księgowości rolnej. Podania wraz z życiorysem pod „Sekcja Rolna”. „Prasa”, Piotrkowska 55. (581 p)
POMOC domowa potrzebna. Warunki, wynagrodzenie dobre — Wschodnia 65-2, rano 8-10, po obiedzie 4-7. (577 pr)
POTRZEBNA dziewczyna. Kilińskiego 46, m. 12. (6940 p)
POTRZEBNA natychmiast pomoc domowa. Andrzeja 17. Zakład Rzeźniczy. (6842 p)
POMOCNIK księgowy znający przebitkę, sprawozdawczość branży dziewiarsko-konfekcyjnej, potrzebny. Fabryka Trykotów „Wolpert”, Piotrkowska 220. (6856 p)
POTRZEBNY goniec na pół dnia. Narutowicza 57. „Hermes”. (6818 p)
KOBIETA lub dziewczyna do pracy domowej potrzebna, Piotrkowska 86, m. 3. Czajkowski. (6821 p)

LOKALE
ZAMIENIE 2-pokojowe mieszkanie ul. Andrzeja 2-3 lub 4 pokojowe tylko na Piotrkowskiej między Nawrot a Narutowicza I lub II piętro, front nadające się na salon mody. Koszt remontu dopłace. Oferty „Salon”. (541/pr.)
ZAMIENIE 3 pokoje w wygodnym przy parku Pomiatowskiego na podobne w Śródmieściu. Oferty pod „27”. (3070)
SKLEP z mieszkaniem, nadający się również na warsztat przemysłowy, odstąpię z powodu wyjazdu. Wiadomość: tel. 168-71. Kulakowska. (P 1499)
BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju. Cena obojętna. Dzwonić tel. nr 109-97 od 3-5 p.p. „Kupiec”. (583 pr)
SKLEP, centrum odstępnie. Wiadomość: Legionów 6, Kilińska. lub wieczorem: Narutowicza 116-12. Tel. 268-16. (6855 p)
SKLEP odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Kilińskiego 27. (6848 p)
WARSZTAT ślusarski w centrum z ładnym lokalem odstąpię. Tel. 152-47. (6849 p)
POSZUKUJE pokoju dwuosobowego, niekierującego, dobrze zapłacę. Oferty: Księgowa. (6851 p)
STUDENT Politechniki poszukuje pokoju. Śródmieście nie konieczne. Oferty: „Student”. (6793 p)
Z POWODU choroby, odstąpię sklep z 1 pokojem za zwrotem kosztów. Wiadomość: Piotrkowska nr 81, m. 28. (3057)
SAMODZIELNY domek, pokój, kuchnia, przedpokój, ogródek do wynajęcia. Piotrkowska 86-3. — Czajkowski. (6822 p)

BUCHALTER-bilansista, posiadający znajomość kalkulacji kosztów własnych i wieloletnią praktykę w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych, przyjmie nadzór nad wiedznią posadę lub nadzór nad księgowością. Oferty pod „3067”. (3067)
ZATRUDNIMY natychmiast urzędnika — fachowca w dziale tkanin wełnianych. Zgłaszac się osobiście do Działu Personalnego Centrali Tekstylnej—Biuro Sprzedaży Wyrobów Wełnianych—Piotrkowska 78, prawa oficyna, I p. (996/M.)
MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki nowoczesne stenografują w biurach. Kursy Stenografii (biurowej) Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów — Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Zapisy, Kilińskiego 50. (6744)
POMOC domowa ze znajomością kuchni potrzebna od zaraz, zgłaszać się Więckowskiego (Śródmiejska) 27 m. 3 w godz. od 16-tej do 18-tej. (548/pr)
CIESLI i robotników poszukuje Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Piotrkowska 171. (6819 p)
UCZCIWA pomoc domowa do lekarza. Tel. 206-05. (6748 p)
UNIwersytet Łódzki poszukuje maszynistki od 15.10.47. Zgłoszenia z referencjami: Narutowicza 65, p. Nr. 13. (3073)
POTRZEBNI akwizytorzy ogłoszeniowi do Biura Ogłoszeń P.A.P. Piotrkowska 133. (P 1496)

SPRZEDAM 2 kupony wełny na pelagę. Tel. 136-05. (6838 p)
KOZUSZKI niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor. — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórce). (355 W)
SPRZEDAM gabinet męski z dywanem. Al. 1 Maja 7/7. (3074)
OKAZYJNIE sprzedam Kettel-maszynę. Jaracza 14, m. 48 od 12-iej do 16-iej. (568 pr)

SPRZEDAM szafę 4-drzwiową, boczne lustra, parę łózek z nocnymi stolikami, tremo, boczne skrzydła, lustra, jasny dąb w dobrym stanie, ul. Zgierska 173, dojazd Radogoszcz. (6815 p)
KUPIE piecyk kafelowy przenośny. Nowotki 22-13 (Pomorska) 562 pr)
BALONKI gumowe poleca wytwórnia z Jawek „DELMINA” Warszawa, Wolska 53. (K 1306)
OPEL-Olimpia w b. dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 107, m. 4 w godz. 14-17. (6831 p)
PRZYJME posadę maszynistki w godz. 16.00-20.00, dzwonić 252-80. wew. 96. Szafaryn Jadwiga. (6835 p)
STUDENT IV rok Ekonomii, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Ekonomia”. (6809 p)
WYKWALIFIKOWANA biuralistka, znająca liczenie na maszynach i buchalterię, poszukuje pracy. Oferty: Wróblewska, ul. Lokatorska 11